

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 20 LIPCA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 197

Powitanie króla Jerzego VI w Paryżu

Podczas przyjęcia w Pałacu Elizejskim prez. Lebrun oraz król Jerzy ogłosili doniosłe przemówienia polityczne

Monarcha angielski o demokracji i poszanowaniu wolności jednostki



Prezydent Francji Lebrun

PARYŻ, 19 lipca.

O godz. 16.05 pociąg wiozący angielską parę królewską przybył do Paryża. Paryż powitał angielską parę monarszą z jednomyślną serdecznością i spontanicznym entuzjazmem.

Zachodnia dzielnica Paryża przez którą podążał orszak królewski z dworca do pałacu Qai d'Orsay już od wczesnych godzin rannych zalana była niezliczonymi tłumami. Wszystkie ulice tęły w powodzi kwiecia i sztandarów.

Dokładny opis uroczystego powitania króla Jerzego VI zamieszczamy na str. 2-ej.

W Pałacu Elizejskim

W godzinach wieczorowych w Pałacu Elizejskim odbyło się przyjęcie na cześć króla Jerzego VI wydane przez prezydenta Lebrun.

Podczas obładu prezydent Lebrun wygłosił następujące przemówienie:

Jestem nieskończenie szczęśliwy, mogąc wyrazić wobec Waszej Królewskiej Mości i Jej Królewskiej Mości królowej uczucia żywej radości odczuwanej dniami tego przez naród francuski z okazji przyjęcia Dostojnej Pary Królewskiej zaprzyjaźnionego Narodu. Naród ten dał wyraz uczuciom tym bardziej gorącym, ponieważ, jakby jednym sercem żywo odczuł bolesne okoliczności, które spowodowały odroczenie podróży Waszych Królewskich Mości.

Przyjaźń, łącząca nasze oba narody, zrodzona w ciągu długoletniego tradycyjnego wzajemnego poszanowania, potwierdzona przez

STAŁE ZBLIŻENIE MYŚLI I WYSILKÓW, UŚWIECONA PRZEZ NAJCIEŻSZE PRÓBY,

ożywiona jednym i tym samym wędzłem wolności i pokoju a przyjaźń ta w toku swego rozwoju nabrała cech trwałości, które mogła uzyskać jedynie na skutek jednakowych koncepcji wartości ludzkich oraz jednakowej troski, nakazującej podejście w szerokim duchu zrozumienia do różnych zagadnień życia narodowego i międzynarodowego.

Przyjaźń ta przypieczętowana przez sławnego dziadka Waszej Królewskiej Mości w postaci ententy angielsko-francuskiej, złożyła pod pełnym chwałą panowaniem Jego Królewskiej Mości

Króla Jerzego 5-go dowody swej skuteczności w ponurym okresie wielkiej wojny, następnie solidarności, która została wykuta w ogniu bitew, mogła zmieniać swe formy, lecz nigdy nie zawiodła, gdy chodziło o zwiększenie pomyślności ludzkiej i zgody wśród serc.

W okresie rozterki moralnej, w którym znajduję się świat, **WIELKIE OBOWIĄZKI SPADAJĄ NA NASZE DWA NARODY,**

jednakowo przejęte dziełem prawa międzynarodowego, niedającego się pogodzić, ani z wahaniami w wykonywaniu obowiązków, ani z osłabieniem codziennego wysiłku. Właśnie, w tym kierunku

winny być skierowane w sposób b. nieugięty nasze ściśle połączone myśli.

Wasza Królewska Mość zauważy również owe umiłowanie wolności, połączone z poczuciem miary i oddania dla dobra publicznego, które zawsze było w sercu Francji na całej przestrzeni Jej historii, zaś dzisiaj bije tym silniej, że Francja podziwia w narodzie brytyjskim swe własne ideały oraz wspaniały przykład dyscypliny, poświęconej od wieków służbie narodowej.

Porozumienie pomiędzy obu narodami, bardziej doskonałe niż kiedykolwiek, cenne we wszystkich dziedzinach

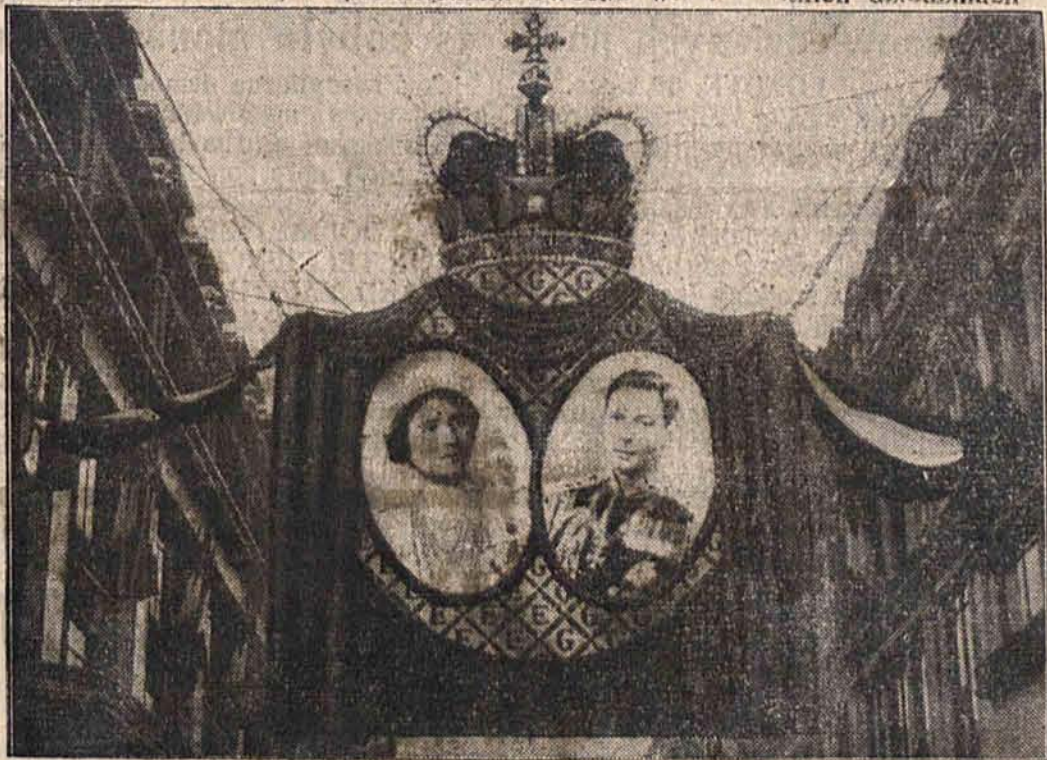


Król angielski Jerzy VI

STANOWI ISTOTNY ELEMENT BEZPIECZEŃSTWA I ZGODY, KU NAJWIĘKSZEMU POŻYTKOWI CYWILIZACJI I POKOJU.

Zresztą żadne mocarstwo nie powinno z tego powodu żywić niezadowolenia, ponieważ nie wyklucza to żadnej przyjaźni. Jestem przekonany, że Wasza Królewska Mość i Jego rząd poczynią wysiłki podobne, jak ja i rząd republiki, aby owa żywa rzeczywistość promieniowała stale w sposób coraz dalej aktywny i coraz bardziej dobroczynny.

Wyrażam to życzenie bardzo szczerze w imieniu Francji i wznoszę kielich na cześć Waszej Królewskiej Mości, Jej Królewskiej Mości Królowej, Jej Królewskiej Mości królowej Mary i Królewskiej Wysokości księżniczek, oraz całej rodziny królewskiej. Pię za chwałę i pomyślność połączonego królestwa oraz wspólnoty narodów brytyjskich.



Cały Paryż jest udekorowany. Na zdjęciu widzimy dekorację jednej z ulic — korona imperium brytyjskiego i portrety pary monarszej.

Losy naszych krajów połączyły się na przestrzeni wieków—oświadczył król Jerzy w odpowiedzi na toast prezydenta Lebrun

W odpowiedzi na toast prezydenta Lebruna, Król Jerzy 6-ty odpowiedział w sposób następujący:

Panie Prezydencie!

Ożywiony uczuciem przyjemności i wdzięczności odpowiadam na tak serdeczne i wzruszające słowa powitania wystosowane przez Pana do królowej i do mnie. Jesteśmy w waszym pięknym mieście, w kraju, który dobrze znamy. Jest to dla nas żywą przyjemnością móc poświęcić Paryżowi naszą pierwszą wizytę zagranicą od chwili objęcia przez nas tronu, Paryżowi, szlachetnej stolicy zaprzyjaźnionego kraju, z którym Wielka Brytania łączy tyle wspomnień i wspólnych poświęceń.

Królowa i ja jesteśmy głęboko wzruszeni przyjęciem któreście nam dziś zgotowali. Pomimo morza, które nas dzieli, losy naszych krajów połączyły się na przestrzeni wieków, zaś obecnie trudności nam było wspomnieć okres, w którym stosunki nasze byłyby bardziej ściśle.

Długoletnia i ścisła współpraca doprowadziła, że ożywają nas te same ideały.

Nasze oba narody żywią to samo przywiązanie do zasad demokratycznych, które najlepiej odpowiadają ich naturalnemu geniuszowi i ożywione są tą samą wiarą w dobrodziejstwa wolności indywidualnej. Jesteśmy dumni z tego politycznego wyznania wiary, które podzielamy z innymi wielkimi narodami, lecz dobrze zdajemy sobie sprawę że pociąga to za sobą ciężką odpowiedzialność. Otóż w epoce, w której żyjemy owa wiara wymaga od nas wszystkich w wysokim stopniu szlachetnych i wartościowych zalet oraz siły wytrwałej i rozumnej.

Jednocześnie, jak Pan to wyraził Panie Prezydencie, nasze porozumienie nie jest ekskluzywnym, nasza przyjaźń nie jest skierowana przeciwko żadnemu innemu mocarstwu. Przeciwnie, jest gorącym pragnieniem naszych obu rządów znaleźć w drodze układów międzynaro-

dowych rozwiązanie tych zagadnień politycznych, które zagrażają pokojowi świata i tych trudności gospodarczych, które stoją na drodze ludzkiego dobrobytu. Działalność naszych obu rządów skierowana jest zatem ku wspólnemu celowi, a mianowicie ku zapewnieniu w drodze współpracy prawdziwego szczęścia narodu.

Jestem Panu bardzo wdzięczny, Panie Prezydencie, za danie mi okazji podkreślenia więzów przyjaźni łączących Francję i WBrytanię i jestem prawdziwie wzruszony życzeniami wielkości i pomyślności dla mego kraju i moich zamorskich posiadłości, które zechciał Pan wyrazić. Dziękuję Panu w imieniu własnym, w imieniu Jej Królewskiej Mości Królowej, Jej Królewskiej Mości królowej Mary, księżniczek i całej królewskiej rodziny. Pię za Pańskie zdrowie, Panie Prezydencie, oraz na cześć i chwałę Francji.

Po odpowiedzi króla Jerzego VI orkiestra odegrała „Marsyliankę”.

Jak Paryż powitał króla Anglii

Żywiłowy entuzjazm na ulicach podczas przejazdu orszaku królewskiego z dworca do pałacu Quai d'Orsay

LONDYN, 19 lipca.

Już od wczesnych godzin rannych pałac Buckingham otoczony był nieprzebranymi tłumami ludności, która pragnęła pożegnać udającą się do Francji parę królewską. Wśród wielkiego entuzjazmu zgromadzonych tłumów, król Jerzy w błękitno-złotym mundurze admirała floty, wraz z królową opuścił pałac, udając się na dworzec „Victoria”.

Przed wejściem do specjalnego pociągu w towarzystwie orszaku, na którego czele znajdował się minister lord Halifax, król i królowa przeprowadzili na peronie rozmowę z sir Samuel Hoare i członkami ambasady francuskiej.

Jest to pierwszy oficjalny wyjazd brytyjskiej pary królewskiej od roku 1914.

O godz. 13.50 angielska para królewska wsiadła w Boulogne do pociągu, którym odjechała do Paryża. W Boulogne monarchę angielskiego powitał minister Bonnet.

Przed przyjazdem pociągu królewskiego

PARYŻ, 19 lipca.

(PAT) Paryż powitał angielską parę królewską z jednomyślną serdecznością i entuzjazmem niezależnie od zabarwienia politycznego: od royalistów francuskich aż do skrajnej lewicy. Cały Paryż i niezliczone tysiące przybyłych z prowincji napłynęły dziś od samego rana do zachodniej dzielnicy Paryża, której miał przebiegać z dworca w Łasku Bułońskim do pałacu d'Orsay orszak królewski.

Na Avenue Foch ustawiono trybuny, które zostały zajęte przez młodzież szkolną i prasę. Około 2.000 dziennikarzy, zarówno francuskich, jak i zagranicznych, przybyłych z całego świata.

Pola Elizejskie, Ulica Królewska, Avenue l'Opera, Bulwar Kapucynów i Bulwar Magdaleny

tonęły w sztandarach francuskich i angielskich

a na Bulwarze Magdaleny nad środkiem ulicy rozpięto wzdłuż całego bulwaru jakgdyby baldachim z szerokich wstęg o barwach angielskich i francuskich.

Wzdłuż całej trasy przejazdu orszaku królewskiego uszykowano dwie dywizje piechoty oraz oddziały kawalerii kolonialnej. Przed dworcem stanęły oddziały honorowe wszystkich rodzajów broni. Pociąg królewski, prowadzony przez specjalną lokomotywę aerodynamiczną, udekorowany barwami angielskimi i francuskimi, zjechał punktualnie na przebudowany dworzec w Łasku Bułońskim.

Na dworcu oczekiwał parę królewską PREZYDENT LEBRUN Z MAŁŻONKĄ w otoczeniu premiera Daladiera i ministra spraw zagranicznych Bonnet, który, powitawszy króla angielskiego w porcie bułońskim, wyprzedził go o 5 minut, przybywając do Paryża specjal-

Proces o obrazę

pamięci Marsz. Piłsudskiego

Toruń, 19 lipca.

W Toruniu odbędzie się pierwszy proces na tle ustawy o ochronie pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Przed sądem odpowiadać będzie redaktor naczelny „Obronę Ludu” p. Antoni Felczak oraz rysownik Klimczak za zniesławienie Pamięci Pierwszego Marszałka Polski.

Odebrała sobie życie

na wieść o tragicznej śmierci męża

Warszawa, 19 lipca.

Podczas kąpienia w Bugu utonął artysta-muzyk, członek orkiestry symfonicznej Polskiego Radia Dymarczyk. Na wieść o tym żona Dymarczyka, 24-letnia Maria, zamieszkała w Warszawie przy ul. Żórawiej, targnęła się na życie otruszywszy się esencją octową.

Desperatkę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

nym pociągiem-torpedą, członków rządu, przewodniczących senatu i Izby Deputowanych oraz szereg gromady najwyższych dostojników Francji.

Król po przywitaniu z prezydentem Lebrun

przeszedł do salonu recepcyjnego, zbudowanego w formie namiotu i ozdobionego z przepychem 8 wspaniałymi gobelinami, sprowadzonymi z różnych dawnych zamków królewskich we Francji i z muzeów. Za królem postępowali halabardnicy w strojach średniewiecznych, bowiem w myśl tradycji marynarki angielskiej eskortują admirała nie oficerowie, lecz halabardnicy.

Punktualnie o godz. 17-ej orszak królewski wyruszył z przed dworca przy huku

101 wystrzałów armatnich

rozlegających się z fortu Mont Valerien, położonego przy Łasku Bułońskim.

Na czele orszaku jechał oddział motocyklistów, za którym jechał kłusem szwadron spahistów marokańskich w turbanach i burnusach z obnażonymi szablami, mając na czele generała, dowódcę korpusu z Damremont, ubranego również w strój marokański w czerwonym płaszczu z białym turbanem i błękitnych spodniach, osłoniętego białym burnusem marokańskim.

Za Marokańczykami postępowali faniary i dwie orkiestry marokańskich strzelców konnych. Za tą eskortą honorową posuwało się 11 aut orszaku.

W pierwszym zajmował miejsce KRÓL Z PREZYDENTEM REPUBLIKI, w drugim królowa z panią Lebrun. Wzdłuż całej trasy niezliczone tłumy witały gości angielskich istotnie niezwykle serdecznie.

Orszak posuwał się wzdłuż Pół Elizejskich POŚRÓD JEDNEGO NIEMILKNĄCEGO OKRZYKU ENTUZJAZMU.

Orszak królewski przybył o godz. 5.21 do Pałacu d'Orsay, na którym z chwilą, gdy król i królowa wysiedli na dziedzińcu pałacu, WCIĄGNIĘTO NA MASZT SZTANDAR KRÓLEWSKI Z WYHAFTOWANYM HERBEM ANGLII.

Prezydent Lebrun wraz z małżonką pożegnał się przy wejściu do pałacu z parą królewską i odjechał do Pałacu Elizejskiego. W 20 minut później król i królowa wyruszyli z Pałacu d'Orsay do Pałacu Elizejskiego, aby złożyć Prezydentowi pierwszą wizytę.

Obiad i raut

Paryż, 19 lipca.

(PAT) Po przybyciu do pałacu d'Orsay, angielska para królewska pożegnała się z prezydentem Lebrun i jego małżonką, którzy powrócili do pałacu Elizejskiego.

O godz. 17.45 angielska para królewska złożyła wizytę w pałacu Elizejskim, podczas której pani Lebrun wręczyła królowej piękny kwiat.

O godz. 18.10 angielska para królewska entuzjastycznie witana po drodze przez zgromadzone tłumy, powróciła do pałacu d'Orsay. O godz. 18.30 król przyjął członków korpusu dyplomatycznego, którzy zostali mu przedstawieni przez ambasadora brytyjskiego.

O godz. 20-ej para królewska udała się na obiad do pałacu Elizejskiego. Uszykowane wzdłuż drogi oddziały wojskowe prezentowały broń. Król był ubrany w mundur marszałka armii brytyjskiej. Przed pałacem Elizejskim oddały honory wojskowe dwa bataliony gwardii republikańskiej. Po powitaniu dostojnych gości przez prezydenta Lebruna i jego małżonkę, w salonie ambasadorów odbyła się prezentacja zaproszonych gości parze królewskiej. Królową prowadził do stołu prezydent Lebrun, a panią Lebrun — król.

Wśród zaproszonych znajdowali się przewodniczący senatu Jeanneney oraz Izby Deputowanych Herriot, członkowie rządu z premierem Daladier na czele, oraz szefowie placówek dyplomatycznych z małżonkami. Podczas obiadu przygrywała muzyka gwardii republikańskiej.

Po obiedzie odbył się raut, podczas którego miały miejsce występy najwybitniejszych artystów francuskich.

Niemcy proszeni są o odłożenie wycieczek do Paryża

zapowiedzianych na okres pobytu monarchy angielskiego we Francji

LONDYN, 19 lipca.

W związku z wizytą królewskiej pary brytyjskiej w Paryżu, francuskie władze bezpieczeństwa nawiązały ścisły kontakt z odpowiednimi instytucjami angielskimi, celem jak najdalej posuniętej współpracy nad uchronieniem dostojnych gości od wszelkich incydentów, które by mogły zakłócić pobyt we Francji.

Londyn obawia się zwłaszcza agitacji agentów jednego z mocarstw, któremu by ogromnie zależało na zmańczeniu uroczystości przez

jakąś specyficzną demonstrację. Dla uniknięcia możliwości podobnych zajęć francuska służba bezpieczeństwa i policja otrzymały pomoc ze strony angielskiej.

300 NAJZDOLNIEJSZYCH DETEKTYWÓW INTELIGENCE SERVICE'U I SCOTLAND YARD'U PRZYBYŁO JUŻ DO PARYŻA.

Szczegółowy plan zagwarantowania bezpieczeństwa pary królewskiej i spokojnego przebiegu uroczystości opracowała specjalna komisja francusko-angielska

POD OSOBISTYM PRZEWODNICTWEM ANGIELSKIEGO MINISTRA OBRONY SIR INSHIP'A B. SZEFA INTELIGENCE SERVICE PODCZAS WOJNY ŚWIATOWEJ.

Natomiast niemieckie biura podróży, które zorganizowały ostatnio kilka wycieczek niemieckich do Paryża i zapowiedziały przybycie podczas pobytu pary królewskiej, jeszcze kilka otrzymały, niezwykle uprzejmie zreagowaną, prośbę o odłożenie ich do czasu wyjazdu gości angielskich.

Adiutant Hitlera w Londynie

przyjęty był przez ministra Halifaxa. — W Berlinie twierdzą, że wizyta miała charakter prywatny

Londyn, 19 lipca.

(PAT) Do Londynu przybył adiutant Hitlera kpt. Wiedemanna. Wizyta ta wywołała powszechnie zainteresowanie z chwilą, gdy stało się wiadome, że WIEDEMANN WIDZIAŁ SIĘ Z LORDEM HALIFAXEM.

Sam fakt przyjazdu kpt. Wiedemanna do Londynu nie byłby wywołal żadnej sensacji, albowiem jest on częstym gościem w Londynie, gdzie posiada licznych przyjaciół. Fakt jednak, że lord Halifax przyjął kpt. Wiedemanna i to w dodatku w swoim prywatnym mieszkaniu, wywołał żywe komentarze.

Ze źródła miarodajnego donoszą, że rozmowa kpt. Wiedemanna z lordem Halifaxem trwała tylko 20 minut. Kpt. Wiedemanna nie przywiózł żadnego listu od kanclerza Hitlera, jak początkowo przypuszczano, natomiast zakomunikował on ustnie lordowi Halifaxowi, że

KANCLERZ HITLER PRAGNAŁBY POPRAWY STOSUNKÓW POMIĘDZY NIEMCAMI A W. BRYTANIĄ, że nie widzi żadnych specjalnych kwestii spornych, któreby dzieliły oba państwa i że ze swej strony udzielił zapewnienia swej najlepszej woli dążenia do ułożenia stosunków niemiecko-brytyjskich, których obecny stan go nie zadowala.

Wiedemanna zakomunikować miał również w imieniu kanclerza Hitlera, że rząd niemiecki nie dąży bynajmniej do jakiegokolwiek gwałtownego rozwiązania

Lord Halifax przyjmując powyższe oświadczenie do wiadomości miał oświadczyć, że o ile Niemcy szczerze pragną współdziałać z W. Brytanią i nie widzą specjalnych kwestii spornych, to rząd brytyjski w wdzięczności przyjmie pomoc rządu Rzeszy w zakresie podjętego obecnie przez W. Brytanię wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi dzieła

POMOCY UCHODZCOM Z NIEMIEC. Kpt. Wiedemanna oświadczył miał lordowi Halifaxowi, że złoży o tym natychmiast raport kanclerzowi Hitlerowi. Kpt. Wiedemanna odleciał dziś z Londynu UDAJAC SIĘ WPROST DO BERCHTESGADEN.

Berlin, 19 lipca.

(PAT) Wiadomości, jakie się ukazały w prasie zagranicznej na temat podróży kpt. Wiedemanna, jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne zostały urzędowo zdemontowane.

Niemieckie Biuro Informacyjne stwierdza, że podróż kpt. Wiedemanna miała ściśle prywatny charakter.

CASINO

Pocz. 4, 6, 8 i 10.

Dziś premiera!

Niezapomniana partnerka Gary Coopera czarująca

JEAN ARTHUR

oraz ulubieniec kobiet

GEORGE BRENT

w najweselej i najpiękniejszej filmie sezonu p. t.

Więcej niż sekretarka!

B. sekretarz Trockiego porwany w Paryżu przez agentów G.P.U?

Paryż, 19 lipca.

(PAT) Emigrant niemiecki, przebywający w Paryżu, który był przez dłuższy czas sekretarzem Lwa Trockiego w czasie, kiedy Trocki mieszkał w Barblizon pod Paryżem, niejaki Rudolf Clement, zniknął bez śladu od dnia 12 lipca.

Clement był ostatnio sekretarzem 4-tej Międzynarodówki i mieszkał w Paryżu pod fałszywym nazwiskiem Bertranda.

Organizacja „trockistów” zgłosiła za pośrednictwem adwokata Rosenthala

doniesienie do prokuratora republiki, wyrażając obawę, że Clement mógł zostać porwany przez agentów GPU, na co mają wskazywać pewne dane, posłane przez „trockistów” francuskich.

Zagadkowym momentem w tej sprawie jest fakt, że przyjaciele zaginionego otrzymali przedwczoraj list z Perpignan na granicy hiszpańskiej, datowany 15 lipca i podpisany przez Clementa, aczkolwiek — zdaniem tych przyjaciół — podpis i tekst listu są sfałszowane.

Bomba na wiecu komunistycznym czy „żart” przeciwników politycznych

Paryż, 19 lipca.

(PAT) Komunistyczna „Humanite” donosi z Grenoble, że w niedzielę wieczorem w parku, w którym następnego dnia po południu dep. Thorez, sekretarz generalny partii komunistycznej, miał wygłaszać wielką mowę, znaleziono bombę.

„Humanite” pisze, że tylko dzięki czujności partyjnej służby porządkowej zdołano zapobiec zamachowi, którego inicjatorem miał być jeden z kierowników partii dorlotowskiej w Grenoble.

Jednocześnie z tym doniesieniem „Humanite” Havas donosi z Grenoble,

że istotnie w parku, w którym miał się odbyć wiec komunistyczny, znaleziono puszkę, zawiniętą w opalony papier. Policja, która zbadała rzekomy pocisk, stwierdziła, że była to puszka blaszana napełniona śrutem bez prochu i nie posiadająca ani zapachu, ani lontu, a więc był to pocisk zupełnie nieszkodliwy.

Policja z Grenoble podejrzewa, że rzekoma bomba była tylko żartem, przygotowanym przez przeciwników partii komunistycznej. Wbrew doniesieniom „Humanite”, Havas stwierdza również, że żadnych aresztowań w tej sprawie nie dokonywano.

Zatarg sowiecko-japoński zaostrza się

**Pogróżki marsz. Blüchera.-Ożywione narady w Tokio i dalsze protesty w Moskwie.
Koncentracja 100 tys. żołnierzy sowieckich na granicy Mandżuko**

Starcie oddziału sowieckiego z patrolem japońskim

TOKIO, 19 lipca.

(PAT) Agencja „Domei” donosi, że ilość wojsk sowieckich, skoncentrowanych w obszarze CZANGKUFENG PRZEKRACZA 100 TYSIECY.

Zauważono ożywione ruchy wojskowe na przestrzeni pomiędzy m. Nowokliewsk a wybrzeżem Oceanu Spokojnego. Dwa samoloty sowieckie przeleciały wczoraj granicę Mandżukuo wzdłuż rzeki Tumen i poleciały w głąb terytorium mandżurskiego. Wojska sowieckie budują zasieki drutowe w obszarze m. Czangkufeng.

Dziś w Tokio odbyła się demonstracja nacjonalistów organizacji japońskich przed ambasadą sowiecką w związku z incydentem granicznym w Mandżukuo. Sowiecki charge d'affaires Smietanin odmówił przyjęcia delegacji. Policja aresztowała kilku demonstrantów, rozrzucających ulotki antysowieckie, których następnie wypuszczono na wolność.

LONDYN, 19 lipca.

W niedzielę marszałek Blücher wygłosił przed mikrofonem w Chabarowsku mowę, transmitowaną na wszystkie miejscowości Dalekiego Wschodu, w których znajdują się garnizony sowieckie.

W mowie tej czerwony marszałek w sposób b. ostry zaatakował Japonię twierdząc, że armia Dalekiego Wschodu gotowa jest podjąć w każdej chwili walkę z „żółtymi Prusakami Azji”.

Wystąpienie Blüchera komentowane jest jako zapowiedź oficjalnego przyłączenia się Sowietów do wojny chińskiej i japońskiej.

TOKIO, 19 lipca.

(PAT) Koło miejscowości Hutin na wschodniej granicy Mandżukuo w odległości 350 km. na północ od Władywostoku

ODDZIAŁY SOWIECKIE OSTRZELIWAŁY PATROL JAPŃSKIEJ ŻANDARMERII.

Jeden podoficer został ranny. Ministerstwo spraw zagranicznych Mandżukuo złożyło protest na ręce sowieckiego konsula generalnego.

Ambasador Japonii w Moskwie Szigemitsu otrzymał polecenie ponowić w

Moskwie protest w sprawie zajęcia w Hunczun. Ambasador zażąda w bezpośredniej rozmowie z Litwinowem załatwienia konfliktu. Agencja „Domei” donosi, że w japońskich kołach politycznych sądzą, że konflikt da się załatwić w drodze pokojowej.

TOKIO, 19 lipca.

(PAT) Agencja „Domei” donosi z Hunczu, że dwaj parlamentariusze japońscy z białą chorągwią wyruszyli w poniedziałek o godz. 18.50 z punktu granicznego na terytorium mandżurskim z notą, wystosowaną przez lokalne wła-

dze wojskowe japońskie - mandżurskie do dowódcy wojsk sowieckich w m. Nowokliewsk.

Obaj parlamentariusze zostali przyjęci przez dowództwo sowieckie, któremu wręczyli notę. Agencja „Domei” dodaje, że sytuacja powinna ulec wyjaśnieniu po powrocie parlamentariuszów, którzy spodziewany jest za dwa dni.

TOKIO, 19 lipca.

(PAT) Dziś rano odbyło się posiedzenie rady przybocznej pod przewodnictwem premiera ks. Konoye, w sprawie pogranicznego incydentu w Hunczun.

Wkrótce potem odbyła się konferencja ministra wojny z ministrem spraw zagranicznych, na której zastanawiano się nad przyszłym postępowaniem rządu japońskiego.

Moskwa wzbrania się zająć w tej sprawie jasne stanowisko, dotychczas na wszystkie oficjalne protesty w Moskwie i w Charbinie oraz na bezpośrednie wystąpienia dowódcy japońskich wojsk na odcinku Hunczun, odpowiadało wymijająco, lub stwierdzano ze strony sowieckiej, że zajęta przez wojska sowieckie wyżyna należy do obszaru Z. S. R. R.

1.500 ZABITYCH w HANKOU

podczas nalotu japońskiego.-W gruzach zbombardowanego teatru zginęło 300 osób

SZANGHAJ, 19 lipca.

(PAT) Dokonane przez samoloty japońskie bombardowanie Hankou pociągnęło za sobą 1500 ofiar. W gruzach teatru Chińskiego znalazło śmierć 300 osób.

Ludność przygotowuje się gorączkowo do ewakuacji miasta, nie podzielając optymizmu Czang-Kai-Szeka, który wierzy w zwycięską defensywę wojsk chińskich.

Naczelne dowództwo skoncentrowało w Hankou szereg dobrze wyekwipowanych dywizji, lecz decyzja ta nie zdołała podnieść ducha mieszkańców miasta.

Tragiczny lot Nowy Jork-Bukareszt

Oficer rumuński rozbił samolot wychodząc jednak z tego wypadku bez szwanku

NOWY JORK, 19 lipca.

(PAT) Kapitan armii rumuńskiej Aleksander Papana rozbił dziś w czasie przylotu

musowego lądowania w miejscowości Norwald w stanie Connecticut samolot, na którym zamierzał dokonać lotu No-

wy Jork — Bukareszt. Lotnik wyszedł z katastrofy cało.

WASZYNGTON, 19 lipca.

(PAT) Władze amerykańskie wycofały lotnikowi Corriganowi pozwolenie na prowadzenie samolotu celem udaremnienia ewentualnego lotu powrotnego z Irlandii do Stanów Zjednoczonych.

Jakie będą losy Maruszczyki?

Skarga kasacyjna przeciw drugiemu wyrokowi śmierci

Warszawa, 19 lipca.

Do Sądu Najwyższego wpłynęła nowa skarga kasacyjna skazanego na śmierć bandyty, Nikifora Maruszczyki, oczekującego w więzieniu w Warszawie na decyzję Pana Prezydenta R. P. w sprawie złożonej prośby o ulaskawienie.

Złożona do Sądu Najwyższego druga skarga dotyczy wyroku kary śmierci, zatwierdzonego przed sąd apelacyjny w Warszawie za zabójstwo posturkowego Baka.

Przed złożeniem skargi kasacyjnej, obrońca bandyty, adwokat Rozenberg,

zwrócił się do prezesa sądu apelacyjnego w Warszawie z zapytaniem, czy powinien on wystąpić ze skargą kasacyjną do sądu, wobec uprawomocnienia się wyroku Sądu Najwyższego, skazującego bandytę Maruszczykę na śmierć.

Prezes sądu apelacyjnego stanął na stanowisku, iż obowiązkiem adwokata jest wyczerpanie wszystkich środków, związanych z obroną jego klienta.

W podaniu do Sądu Najwyższego obrońca bandyty kwestionuje motyw wyroku śmierci, jak również odmowę powołania biegłych psychiatrów.

Hellum w Brazylii

Rio de Janeiro, 19 lipca.

(PAT) W związku z pogłoskami o znalezieniu na terytorium Brazylii hellum, kierownik instytutu geologicznego ministerstwa rolnictwa oświadczył, iż istotnie w szeregu miejscowości odkryto ten gaz.

Kwestia użytkowania go zależna jest od przeprowadzanych obecnie badań.

Stan wyjątkowy w Jerozolimie zniesiony

Rząd palestyński wprowadził cenzurę depesz. — Podczas starcia Arabów z wojskiem padło 5 terrorystów. — 8 rewizjonistów zwolniono z więzienia

5 Żydów, w tym jedna uczenica, stanąć ma przed sądem wojennym

JEROZOLIMA, 19 lipca.

Na mocy zarządzenia władz, zniesiony dziś został stan wyjątkowy na obszarze Jerozolimy.

Większy oddział wojska w hełmach obsadził dziś ulicę Jaffską w Jerozolimie w centrum żydowskiej dzielnicy handlowej. Wszystkich przechodniów zepchnięto do bocznych ulic. Przyczyna tej akcji wojskowej nie jest znana.

Oficjalnie komunikują, że w Palestynie wprowadzono cenzurę depesz. Depesze cenzurowane będą od 8 rano do 8 wieczór. Depesze nadane po godzinie 8-ej wiecz. będą wstrzymane do 8 rano. Rząd palestyński ogłosił przez radio ostrzeżenie przed szerzeniem alarmistycznych pogłosek, które potęgują niepokój i pogarszają jeszcze sytuację w Palestynie.

W pobliżu Kfar Saba zastrzelony dziś został przez terrorystów arabskich 23-letni robotnik z Polski Mendel Lichtenstein.

Banda terrorystów zaatakowała dziś kolonię Kalmanja w Dolinie Saronu. Napastników rozproszono.

Niedaleko kolonii Bet-Josef doszło do krwawego starcia między wojskiem a bandą terrorystów arabskich. Pięciu Arabów zostało zabitych i jeden wzięty do niewoli. Jak przypuszczają, liczba rannych Arabów jest znaczna.

Mimo, że policja odmówiła wysłania specjalnej straży, dziś odbyło się założenie nowej kolonii na gruntach Keren Kajemet, niedaleko Kriat-Anawim, w tym samym miejscu, gdzie na jesieni z rak terrorystów poległo 5 Żydów.

Założenie nowej kolonii odbyło się o

4-ej nad ranem w obecności 150 osób.

4 jerozolimskich działaczy rewizjonistycznych, w tej liczbie d-ra Efraima Waschitza i Stelmackiego oraz 4 rewizjonistów tel-awiwskich, zwolniono dziś z więzienia za kaucję.

List króla Egiptu w sprawie Palestyny do króla Wielkiej Brytanii Jerzego VI

KAIRO, 19 lipca.

Jak komunikują, premier egipski Mochamed Machmud Pasza, który wyjechał już do Londynu, pertraktować będzie z rządem angielskim również w sprawach palestyńskich. Premier wie też ze sobą list odręczny króla Farkha do króla Jerzego VI w tej sprawie.

W kolonii Beniamina terroryści arabscy wyrabiali sad owocowy na przestrzeni 18 dunamów. W pobliżu zniszczono też łożyska w Giwat-Ada.

Niedaleko Szantura terroryści wyrabiali 580 drzew owocowych

JEROZOLIMA, 19 lipca.

(PAT) Po raz pierwszy wszyscy naczelnicy znaczących rodów transjordanijskich wystąpili wspólnie wobec księcia Abdullaha żądając, aby poniechał swej dotychczasowej taktyki ugodowej w sprawie palestyńskiej.

Jednocześnie zagrozili, że są zdecydowani wystąpić zbrojnie po stronie partyzantów palestyńskich. Przewodniczył akcji szef Muskaf.

Milioner amerykański finansuje akcję terrorystyczną w Palestynie

PARYŻ, 19 lipca.

Korespondent „Paris Soir” w depeszy z Kairu zamieszcza szereg rewelacji o kulisach arabskiej akcji terrorystycznej w Palestynie.

Według informacji tego korespondenta, liczba arabskich terrorystów w Palestynie nie przekracza tysiąca, lecz są oni dobrze uzbrojeni i bardzo ruchliwi, to też dzięki dobrej znajomości miejscowych warunków mogą wyrządzać wielkie szkody.

Teror stosowany jest nie tylko prze-

ciwko Żydom, lecz również przeciwko Arabom, którzy terrorystów nie popierają. Według relacji korespondenta „Paris Soir”, akcja terrorystyczna korzysta z hojnego poparcia amerykańskiego milionera Charles Crane, syna „Króla waleń”.

Chrls Crane już przed laty popierał różne ruchy niepodległościowe w Tripolitanii, Abisynii i innych krajach, lecz szczególną sympatią darzy kraje arabskie i znany był jako „bankier” króla Falsafa.

LONDYN, 19 lipca.

Dzisiejsza prasa angielska donosi, że Żyd nazwiskiem Zwi Mardutz stanie przed sądem wojennym w Jerozolimie za to, że 4 lipca rzucił bombę na autobus arabski, przy czym 3 osoby zostały zabite i 9 odniosło rany.

„Reuter” donosi, że pociągnięci będą do odpowiedzialności jeszcze 4 Żydzi, w tej liczbie uczenica Rachela Koka pod zarzutem rzucenia w dniu 8 lipca bomby na arabski autobus.

Arabski terrorysta z bronią w ręku aresztowany został przez policję. Stanie on przed sądem wojennym.

DAMASZEK, 19 lipca.

(PAT) Ubiegłej nocy przybyły tu cztery autobusy z uchodźcami z Palestyny. Wszystkim uciekinierom groziła kara śmierci lub długoterminowe więzienie, gdyż wszyscy oni mieli stanąć przed brytyjskim trybunałem wojennym w Palestynie.

Nowy zamach na imana meczetu Omara

Jerozolimie, 19 lipca.

Teroryści arabscy dziś po raz trzeci dokonali zamachu na naczelnego imama meczetu Omara, który znany jest jako przeciwnik Muftiego. Straż odpowiedzialna strzała. Zamachowcy zbiegli.

Londyn, 19 lipca.

Na ostatnim posiedzeniu Izby Gmin, jeden z posłów interpelował premiera, czy rząd interweniował w Paryżu w sprawie działalności ex-Muftiego Jerozolimy, który przebywał w Syrii. Pod sekretarzem stanu odpowiedział, że toczą się w tej sprawie rozmowy.

Niemcy chcą „rozparcelować” Czechosłowację

i utworzyć szereg samodzielnych organizmów państwowych z centralnym rządem w Pradze. — Henlein ogłosił pełny tekst swojego memorandum

Praga, 19 lipca.

(PAT) Biuro prasowe partii niemiecko-sudeckiej ogłosiło pełny tekst memorandum, złożonego rządowi praskiemu w sprawach narodowościowych, uważając, iż partia zwolniona jest z zobowiązań, przyjętych wobec premiera, a dotyczących zachowania ścisłej dyskrekcji co do treści memorandum, gdyż prasa francuska i angielska zostały poinformowane o szczegółach memorandum i na tej podstawie ogłosiły szeregi artykułów.

W pierwszym punkcie memorandum Niemców sudeckich ustalona została zasada całkowitego równouprawnienia wszystkich grup narodowościowych w Czechosłowacji.

W drugim punkcie memorandum stwierdza, że demokratyczna zasada suwerenności ludu może być rozciągnięta na wszystkie grupy narodowościowe jedynie po uznaniu jej przez zainteresowane narodowości.

Podstawowymi zasadami, na których opierać się ma współżycie narodowości w ramach państwa, ma być wolność i zabezpieczenie całkowitego równouprawnienia i możliwości rozwojowych wszystkich narodowości.

ZDENACJONALIZOWANIE PAŃSTWA

i przeniesienie całokształtu zagadnień natury państwowo-administracyjnej na poszczególne grupy narodowościowe, na zamieszkałych przez nie terenach.

Punkt trzeci stwierdza, że dla zrealizowania wyluszczonego w poprzednich punktach zasad.

CAŁY OBSZAR PAŃSTWA MUSI ULEC REGIONALNEJ DECENTRA-

LIZACJI I ROZCZŁONKOWANIU NA OBSZARY.

zamieszkałe przez Czechów, Niemców, Słowaków i inne narodowości. Dla ustalenia granic terenów, zamieszkałych przez poszczególne narodowości, a w szczególności dla ustalenia granic obszaru Niemców sudeckich przyjęty zostanie stan rzeczy z r. 1918.

W punkcie 4-ym partia Niemców sudeckich żąda ustalenia podstaw organizacyjnych dla ciał ustawodawczych i administracyjnych oraz rozgraniczenia organów państwowej władzy wykonawczej i organów samorządowych grup narodowościowych, a także samorządu gminnego.

W punkcie piątym memorandum omawia sprawę **USTROJU WŁADZY USTAWODAWCZEJ.**

która składać się będzie ze zgromadzenia narodowego i przedstawicieli poszczególnych grup narodowościowych. Zgromadzenie narodowe wybierane byłoby w drodze głosowania powszechnego

go, bezpośredniego i tajnego w poszczególnych kuriiach narodowościowych. W zakres spraw zgromadzenia narodowego wejdą wszystkie zagadnienia, nie podlegające kompetencji ciał samorządowych poszczególnych narodowości. Przedstawicielstwa narodowościowe tworzyć będą członkowie kurii narodowościowych zgromadzenia narodowego.

W zakres spraw podlegających kompetencji przedstawicielstw narodowościowych wchodzić będą sprawy ustawodawcze, objęte samorządem narodowościowym, a więc: wybór przewodniczącego samorządu krajowego, prawo budżetowe, uprawnienia w zakresie zmian konstytucyjnych i t. d. Kontak polityczny na działalności ustawodawczej samorządu narodowościowych należał będzie do uprawnień prezydenta państwa.

W punkcie szóstym memorandum omawia organizację władz centralnych, a więc, przewodniczący przedstawicielstw narodowościowych **WCHODZIĆ MAJĄ W SKŁAD RZĄDU**

I MAJĄ BYĆ NIEZALEŻNI OD ZGROMADZENIA NARODOWEGO.

Punkt siódmy memorandum omawia organizację władz centralnych państwa, w których skasowane zostają ministerstwa oświaty, opieki społecznej i zdrowia publicznego. Całość bowiem zadań tych ministerstw przechodzi na samorządy narodowościowe. W pozostałych ministerstwach utworzone zostaną sekcje narodowościowe z wyjątkiem ministerstwa obrony, spraw zagranicznych i finansów.

W punkcie 9-ym memorandum omawia sprawy sądownictwa, opartego również o zasadę autonomii narodowościowej.

W punkcie 10-tym ustalona została zasada językowa, w myśl której językiem państwowym jest język obywateli, czyli wprowadzona zostaje zasada równouprawnienia językowego wszystkich narodowości. Przedstawiciele wyższej administracji muszą posługiwać się językiem niższych funkcjonariuszów.

Sejmy ziemskie i kurie narodowościowe

Rząd czeski przedłożył statut narodowościowy przedstawicielom mniejszości

PRAGA, 19 lipca.

(PAT) Dziś po południu odbyło się posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Benesza. Obrady były poświęcone zagadnieniom administracji i samorządu i odbyły się w ramach rokowań na temat statutu narodowościowego.

Ponieważ już na wczorajszym posiedzeniu komitetu politycznego rady ministrów zostało osiągnięte w tej sprawie porozumienie, należy obecnie uważać projekt ustawy za całkowicie przygotowany przez rząd.

Najważniejszą reformą samorządu ma być zaprowadzenie sejmów ziemskich i

kurii narodowościowych z szerokimi kompetencjami ustawodawczymi. Gotowe projekty zostały przedłożone przedstawicielom mniejszości narodowych.

Prasa czeska podkreśla odpowiedzialność stronnictwa Henleina, które będzie musiało ostatecznie odrzucić lub przyjąć

Z dzieł Łodzi

Dnia 20 lipca 1829 roku Komisja Włodźstwa Mazowieckiego wystąpiła do rządu Królestwa z szeroko umotywowanym wnioskiem o stworzenie w Łodzi trzeciego etatu policjanta, „albowiem przy błyskawicznym rozkwicie miasta fabrycznego i wielkiej ilości rekodzielni-ków, miasto to sprężystego urzędzenia policji miejscowej koniecznie wymaga, a bez dostatecznej liczby indiwiduwów w żaden sposób nastąpić to nie może”.

Rząd zgodził się na osadzenie w mieście... jeszcze trzeciego policjanta. W roku 1841 było policjantów, czuwających nad bezpieczeństwem obywateli 40. Po powstaniu styczniowym Moskale stworzyli w Łodzi urząd oberpolicmajstra, którym został wojskowy rosyjski Kalin-ki, któremu miasto płaciło rocznie 1000 rubli, co na ówczesne pieniądze było bar- dzo wiele. Świadczenia przemyślu i han- dlu na rzecz miasta wynosiły wtedy wszystkiego około 8 tysięcy rubli rocz- nie.



Lipiec
20
Środa

Dziś Czesława W.
Jutro Praksedy P. M.
Wschód słońca 3.39
Zachód słońca 19.46
Wschód księżyca 22.52
Zachód księżyca 11.51
Długość dnia 16.13
Ubyło dnia —.36

Krótkie wiadomości

WALKE Z CHOROBYMI zakaźnymi podjął wydział zdrowia zarządu miejskiego. Ponieważ ostatnio zanotowano pewne nasilenie chorób ostro-zakaźnych, specjalne komisje przeprowa- dzają badania tych domów, w których miały miej- sce wypadki chorobowe. Przeprowadzona będzie specjalna dezynfekcja tych domów i mieszkań oraz mieszkańców.

MUZEUUM PAMIĄTEK ŁÓDZKICH powstać ma w Łodzi przy archiwum akt dawnych. Już dziś rozpoczęto gromadzenie zbiorów, jak szty- chów, planów, fotografii, sztandarów cechowych, przyborów obrządkowych cechowych, zbiorów pieniędzy, zwłaszcza tak zw. bonów łódzkich z czasów wielkiej wojny i t. d.

LUSTRACJA SANITARNA SKLEPÓW spo- żywczych przeprowadzona będzie w Łodzi w bie- żącym tygodniu. W czasie lustracji zwrócona bę- dzie uwaga, czy artykuły spożywcze przechowy- wane są w ten sposób, by nie mogły być doty- kane przez kupujących, to znaczy, czy w skle- pach znajdują się specjalne gablotki szklane i druczane.

1400 DZIECI znajduje się w chwili obecnej na koloniach letnich na koszt zarządu miejskie- go, zaś na półkoloniach — 8.000 dzieci. W roku bieżącym wprowadzono pewną inowację, t. zn. zarząd miejski umieszcza dzieci na swój koszt na koloniach prywatnych. Dotąd umieszczono na ta- kich koloniach 1436 dzieci. W ośrodkach jorda- nowskich przebywa 7.200 dzieci.

PRZEBUDOWA PLACU LEONARDA nastą- pi jeszcze w bieżącym sezonie. Onegdaj nad sprą- wą tę radziła komisja regulacyjna miasta, która wypowiedziała się za założeniem skwerów na tym placu oraz urządzeniem na nim stacji węzło- wej tramwajów łódzkich i dojazdowych.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 lipca w wydziale wojskowym zarządu miej- skiego przy Al. Kościuszki 19. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, którzy nie sta- wali jeszcze do poboru, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 9, 10, 12, 13 i 14 kom. policji.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Złotowska 146, J. Har- man — Brzezińska 24, W. Rowińska — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielniana Nr. 32, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempfi Karolewska 48, C. Cymer — Wólczńska 37.

Łódź stała się wzorem dla Polski!

Wczoraj zwiedziła nasze miasto wycieczka dziennikarzy stołecz- nych, podziwiając wspaniałe wyniki akcji porządkowania Łodzi

Łódź miała jeszcze do niedawna opinię „złego miasta”. Wszystko, co po- chodziło z Łodzi, co nosiło „na sobie” stempel Łódzki, było — zdaniem war- szawiaków — złe, niewłaściwe, niecie- kawie. Taka opinia zrodziła się w War- szawie, a stamtąd powędrowała na całą Polskę.

Dotychczas ostatnie lata przyniosły pew- ne zmiany. Łódź znowa przestawała być Kocpiuszkem. Ale musiało się stać coś specjalnego, coś niezwykłego, by o Łodzi zaczęto mówić zupełnie innym tonem, by na Łódź zaczęto patrzeć in- nym wzrokiem. Ostatnio Łódź znowu zwróciła uwagę na siebie. Tym razem po- wodem zainteresowania stał się słynny okólnik p. premiera gen. dr. Sławoj- Skłodowskiego o uporządkowaniu miast.

Bezpośrednio po wydaniu okólnika we wszystkich miastach, miasteczkach i osiedlach przystąpiono do generalnego porządkowania. Ale to, czego dokonano w Łodzi, było istotnie zastanawiające. Nic tedy dziwnego, że gdy redakcje dzienników stołecznych zainteresowa- ły się akcją, prowadzoną we wszystkich miastach, gdy postanowiły wysłać swych pracowników w teren, by stwier- dzić, jakie są rezultaty porządkowania miast i osiedli, w ministerstwie spraw wewnętrznych oświadczone im:

— Jedźcie do Łodzi. Ujrzyście, co można zrobić w mieście, w którym jest właściwy starosta.

Wczoraj też przybyła do Łodzi wy- cieczka dziennikarzy warszawskich, zorganizowana przez ministerstwo spraw wewnętrznych. W wycieczce ud-ział wzięli szef sekretariatu ministra spraw wewnętrznych nacelnik Sta-

wicki, kierownik referatu prasowego w ministerstwie radca Plotowicz, jego zastępca red. Garztecki oraz przedsta- wiciele dzienników warszawskich: red. red. Wierzyński z „Gońca War- szawskiego”, Sadzewicz z „Gazety Pol- skiej”, Hensel z „Expressu Porannego”, Saliński z „Kuriera Czerwonego”, Kru- kowski z „Kuriera Porannego”, Stefa- nowski z „Kuriera Warszawskiego”, Harasymowicz z „Kuriera Polskiego”, Harlender z „Polski Zbrojnej”, Mielukie- wicz z „Wieczoru Warszawskiego” i przedstawiciel działu fotograficznego PAT-a.

Celem wycieczki do Łodzi było na- oczne przekonanie się, co zostało doko- nane w naszym mieście w tak rekordo- wo szybkim czasie — od 24 maja po dzień wczorajski. Dwugodzinny objazd po uli- cach Łodzi starczył, by stwierdzić ogromne zmiany jakie zaszły w Łodzi. Bo też istotnie, kto pamięta, jak wygla- dało nasze miasto przed dwoma miesią- cami, a robi dziś krótką wycieczkę nie tylko w śródmieściu, lecz właśnie na peryferie, ten oceni ogrom pracy, jaki włożono, by nadać brzydkiej, zaniedba- nej Łodzi wygląd estetyczny.

Nie będzie przesady, jeśli stwierdzi- my, że Łódź zmieniła się nie do pozna- nia.

Przejeżdżaliśmy wczoraj ulicami pe- ryferij, na których do niedawna widzia- ło się całe kilometry starych, pokrzy- wionych, pomalowanych wapnem plot- tów. Obok tych obrzydliwych w swej szpetocie plotów widziało się domki i domy, brudne, zniszczone, z odłupanym tynkiem, bądź też zupełnie nietynko- wane.

To wszystko się zmieniło. Nie ma już krzywych, brzydkich plotów. Cały

Już są w sprzedaży PAPIEROSY

MENTOLOWE

mi kilometrami ciągną się parkany z siatki drucianej lub nowych, pomalowa- nych olejno sztachet. Ulica stała się jaś- niejsza, wyrzuciła z za obalonych plotów i przezroczytych siatek druczanych zie- leni. Domy zostały otynkowane, pomalo- wane. Zwiedziliśmy wczoraj wszystkie niemal zaułki, przejeżdżaliśmy wąskie uliczki przedmieścia, i ulice centrum mia- sta. Łódź sprawia obecnie zupełnie inne wrażenie, aniżeli jeszcze kilka tygodni temu: jest czysta, jasna, miejscami na- wet wręcz ładna.

Dziennikarze warszawscy z zainte- resowaniem słuchali wyjaśnień staro- sty dr. Mostowskiego. Jak trudne było do zrealizowania zadanie, nakleśnione przez szefa rządu w Łodzi. Ile trzeba było przezwyciężyć przeszkód i trud- ności! Zrobiono jednak więcej perswa- zji i energii, aniżeli represjami. Przeszło 19.000 posesyj zostało obejrzanych i skon- trolowanych. Przeszło 15.000 nakazów porządkowych rozesłano. W chwili obec- nej całkowicie wyremontowanych jest przeszło 7.000 domów, ustawiono już przeszło 6000 nowych parkanów. Wiel- ka akcja zbliża się ku końcowi. I ci sami ludzie, którzy narzekali, dziś cieszą się, że miasto wygląda inaczej, że Łódź sta- ła się miłą, ładną, czystą.

Wrażenia z objazdu po Łodzi były bardzo dodatnie. W godzinach wieczor- nych goście wyjechali przez Tomaszów i Rawę Mazowiecką do Warszawy, uno- sząc to przeświadczenie, że stotnie wie- le można zdziałać, przy odpowiednim zasobie energii, inicjatywy i pracy. (S).

Utworzenie Akademii Lekarskiej w Łodzi

weszło na tory realne. — Powołano komitet obywatel- ski, który zajmie się pracami przygotowawczymi

Wczoraj wieczorem w sali rady miej- skiej odbyła się specjalna konferencja, poświęcona sprawie utworzenia w Ło- dzi Akademii Lekarskiej — wyższej uczelni o jednym tylko wydziale, dla kształcenia lekarzy.

Konferencję zagał prez. Godlewski, poczym powołano prezydium konferen- cji w osobach sen. Heiman-Jareckiego, prof. dra Tomaszewicza, dra Skusiewi- cza i p. Ślusarka.

Prez. Godlewski, rozpoczynając swój referat, zaznaczył, że w Polsce odczu- wa się wielki brak lekarzy. „Jest mniej lekarzy, aniżeli w krajach bałkańskich, jak Rumuni, Bułgarii i Turcji. I dla- tego wysiłek władz skierowany jest obecnie, by tę lukę wypełnić. W trakcie rozważania tego zagadnienia wyłoniły się dwie koncepcje: rozszerzenia już istniejących wyższych szkół i tworze- nie nowych szkół akademickich. Stwier- dzono jednak, że rozszerzenie starych szkół jest znacznie trudniejsze i kosztowniejsze od tworzenia nowych. Wy- chodząc z tych przesłanek, władze po- stanowiły powołać do życia Akademię Lekarską. Wyłoniło się jednak pytanie — gdzie? W grę wchodzi szereg miast, które się o to ubiegają. Ale nie wszyst- kie z tych miast posiadają odpowiednie warunki, by stworzyć w swych mu- rach taką uczelnię. Tymi warunkami są przede wszystkim szpitale, w których uczyć się może młodzież akademicka. Łódź natomiast ma najbardziej rozbu- dowaną sieć szpitalną.

— Miasto — mówił dalej prez. Go- dlewski — może dać wiele nowszej uczel-

ni. Ma zresztą już doświadczenie z Wolną Wszechnicą Polską, której utrzy- manie kosztowało miasto dotąd 1 mil- lion złotych. Nie wyobrażam sobie ta- kiego zarządu miejskiego, któryby nie przyszedł z pomocą takiej uczelni.

Powołanie do życia Akademii Lekar- skiej w Łodzi jest inicjatywą konkre- tną. Należy powołać do życia komitet, który wejdzie w kontakt z Warszawą, zorientuje się w całokształcie zagadnie- nia, aby na jesieni prace przygotowaw- cze mogły przyjąć już formę konkretną. Do komitetu powinni wejść przedstawie- ciele wszystkich warstw społeczeń- stwa.

Następnie zabiera głos dr. Mogilnic- ki. Przytacza on dowody, iż w Polsce jest mało lekarzy, że są placówki lekar- skie, których nie sposób obsadzić. Dzie- je się tak w czasie pokoju, a co będzie na wypadek wojny? Dr. Mogilnicki za- stanawia się, czy w Łodzi są sprzyjają- ce warunki do powstania akademii i przytacza następujący charakterystycz- ny przykład:

— Jestem pediatrą i dlatego wspom- nę o tej specjalności. Klinika pediatricz- na uniwersytetu lwowskiego posiada 23 łóżka, krakowskiego — 40 łóżek, poz- nańskiego — 40, wileńskiego — 50 i warszawskiego — 60. Ogółem 5 klinik w Polsce posiada 250 łóżek, a tymcza- sem jeden szpital pediatriczny w Łodzi, Anny Marii, ma 290 łóżek. Gdzież więc mogą się uczyć przyszli adepci lekar- sey, jak nie w tak sprzyjających wa- runkach, jak w Łodzi? Uniwersytety protestują naprawdę przeciwko powo-

łaniu nowej wyższej uczelni, ale jest to zjawisko normalne. W swoim czasie uniwersytet krakowski protestował przeciwko tworzeniu uniwersytetu we Lwowie.

W dyskusji zabierają jeszcze głos sen. Heiman-Jarecki, prof. dr. Toma- szewicz i b. poseł Harasz. Wszyscy oni wypowiadają się za utworzeniem w Ło- dzi Akademii Lekarskiej.

Dyr. Berkowicz zadaje pytanie, czy utworzenie takiej Akademii da się po- godzić z trwającymi już przygotowa- niami do uruchomienia w Łodzi wyż- szej uczelni handlowej. Sen. Heiman- Jarecki odpowiada, że obie te uczelnie będą się wzajemnie uzupełniały i że or- ganizacja jednej nie może stanowić przeszkód dla organizacji drugiej.

W rezultacie postanowiono powołać komitet, który natychmiast zajmie się realizacją tego zagadnienia. Do komi- tetu weszli: J. E. Ks. Biskup dr. Tom- czak, dr. Salak, prez. Godlewski, wice- prezydent Pączek, płk. dr. Wertheim, inż. Waligórski, adw. Stypulkowski, prez. Geyer, dyr. Czapczyński, prez. Fiedler, sen. Heiman-Jarecki, dr. Bie- derman, prez. Raabe, inż. Holcgreber, prof. dr. Tomaszewicz, dr. Mogilnicki, adw. Pawłowski, dr. Dylewski, dr. Sku- siewicz, dr. Stańczak, dr. Wilkoszewski, dr. Tomaszewski, dr. Tochtermann, dyr. Dobranc, dyr. Chudziński, adw. Fich- na, b. wojewoda Remiszewski, insp. Komander, inż. Michalis, dr. Gardula, sen. Algajer, poseł Wadowski, dr. Fren- kel, dr. Dzierżyński, p. Walczak, p. So- cha i p. Harasz.

Na tym konferencję zakończono. (i).

HELENOW TEL. 209-32
SOBOTA, dnia 23 lipca o godz. 8.30 wlecz.
Wielki Koncert

CHÓRU DANA
Bilety po 75 gr.
tylko w przedsprzedaży

do piątku 22 b. m. do godz. 10 wlecz do nabycia
W STOW. KULTUR-LIGA (ZACHODNIA 68)
I W FILHARMONII (NARUTOWICZA 20)
W dniu koncertu po 1.09 i 2.20 przy kasie
Helenowa.

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciągnięcia II-iej klasy
42 Loterii Państwowej

(TABELA NIEURZĘDOWA — BEZ
GWARANCJI).

5.000 zł. — 15531.

25.000 zł. — 115992.

10.000 zł. — 83195, 136789.

5.000 zł. — 7133, 51354, 58632, 84940,

97178.

2.000 zł. — 83836, 103228, 110144,

138839.

1.000 zł. — 26902, 27156, 58677, 12262

500 zł. — 7022, 73467, 94351, 142389,

145622, 154542, 159413.

250 zł. — 1272, 4042, 9714, 10926,

11257, 15503, 17367, 20275, 23769, 27304,

37736, 38929, 43699, 45011, 56751, 60688,

62246, 64571, 65885, 70636, 83027, 83580,

89390, 91555, 94517, 98823, 106572,

112141, 123913.

CIĄNIENIE PIERWSZE.

Po 62.50, ze znakami 125.

175 2182 350 586 724 79s 1027s 56 199 279s
511s 631s 43 710s 851s 87s 2104 352s 474s 731
40s 48 859s 925s 31118s 258 808 943 4081 115
67 487 91 516 50 672s 722s 56s 873s 91 975s 76
5316 472 513s 70s 702 900s 6076 138s 656s 896s
961s 7084s 269 468 89 671 707s 861s 913s
8080s 126 256s 659s 781 88 963 9061s 150 405s
31 38 779 874.

10090s 186s 202s 313 475 526 81s 608s 95s 755
980s 96 11048s 342s 517 626 41 754 91 94 901
31s 12169 364 656 58 709s 802s 61 951 13172
85s 328s 444 69s 549 633s 79s 921s 84s 87s 94
14496 582 631s 770 15090s 136 284s 388 48s 78s
657 860 960 16431 669 17276s 396 651 790s 979
18104 38s 72 85s 241 65 313s 667 724 827s 30
980 84s 19009 79s 94 652s 68 702 31 874.

20295 348s 78 409 518 50 626 82s 719 21524
86 819 933 22152 243s 308 418 88 753 91 23023s
256s 435 653s 771 892s 977 24030s 37 87 364
475s 618 54 051 25304 495 707 26004 7 27 194s
213s 355s 735s 57 952 27032 336s 28s 68 675
28707 117 35 49s 569 693s 738 76 91 881s 927
29089 182s 284 428s 605 60s 96s 705.

30101 272s 98 353 403 8 577s 643s 973
31148 76 420 25 43s 514 622s 741 56s 878 90 924s
32061s 77s 165s 92s 309 36 517s 33092 428 540
71 789s 888 944s 34403s 94 533s 812s 46 948
35043s 525 604 97 727 63 827 65 960s 36120 207s
57 583 683 893s 961 37200 76s 79 87s 88 311
34s 41s 594 38018s 45 602 186s 307s 454s 584s
650s 748 88 885 39082s 151s 202s 27 303 453 717
52s 850.

40009 10 293 326s 489 546 659 79s 824s 952s
41156 93 315 447 54 61 615s 42127 63 74 229s
358 443 677 751 872s 43261 379s 44145 234s 456s
504 69 607 11 45121 247s 396 583 864s 995s
46043 55 144 204s 517s 681s 47027 172 253s 315s
416 70 82 567 655s 903 48012 262s 508s 60 789
825s 982 49042 286s 402s 673.

50182 288 567s 622 731 807s 51152 206s 47
537 708 52304s 74 696 733 87 990 53171 327
496s 677 81 704 95 54109 244 488 605 26s 61s
98s 28s 860 55051 78s 139s 362s 437 736s 56147
51 249 66s 438s 44s 506s 60 657s 733 832 900
64s 57392s 530s 88 673s 78s 58133 244s 300 45s
522 47s 723 98 921 59021 146s 82s 417s 49s 83
503 5s 90s 703 9s 79 878.

60205s 52 342s 91 710s 52 826 43 974 61042
144s 68 238s 87s 321 30s 82 558 75 813s 37 46
79s 923s 62070s 338s 644 774 800 20s 952 88
63056s 135s 69s 88 318 564 64075 284s 98s 359
74 532s 831s 77 900 93 65203s 325s 478 985s
66024s 520 686 734 847 67469s 800 936 68028
152s 268s 512s 68 602s 828 65092 98 172 263
74s 650 90 760 803 917 20s 64s.

70269 90 491 71158 70s 240s 412 27 886 937
72048 231 73s 330s 502 612 832 73047 327 737
81s 977s 74041s 95s 281 393s 474 782s 909s 34s
75261 428s 918s 20s 76156 255 357 61 778 858s
903s 77223s 95s 405 543 97 672s 805 96 78058s
77s 97 214s 559 687 79031s 288 312s 17 91.

80048 230s 49s 83 308 28s 32 72s 515s 34 63
658 998 81013s 54s 85 199 449 601 50 798 58s
82s 967 82053 195 247s 399 547 801 907 59s
83266 377s 605 718s 96 851s 926s 84153 49s 527s
622s 71 892 980s 85290 310s 607 86074 137 319s
64 86s 786 875s 87037s 46s 123 85 306 527 633
708 67s 802 88181 80 425 522s 48 787s 870 920s
90064 345 588s 91104 44s 97s 212s 369 84s
914s 68 92136s 89 245 62s 68s 349 465 611 14s
98 838 80 919. 93009 413 594s 620 29 996s 94218s
27s 321 49s 401 558 729 95165 343 624 707
96074 165s 203 304s 23s 64 74 759s 97366 431
64s 686s 720s 63 931 76s 98172s 521s 38s 603s
744 92 903 99318s 50s 609 56s 60s 97 869 982.

100030s 60s 76s 315 85 404 28 504 827s 911
101747s 57s 98 102494s 663 98 825 62s 57 103480
834 91s 902 104084 169 225 35 84 89s 539s 79
94 617 717 30s 874s 937 67 105008 24 118 307
530 34 106236s 368 569 776s 851 95 921. 107032
77 252s 394s 621s 68 879 108128 285 383 593s
716 991 109000s 55s 264s 614s.

110025s 570 827s 111416s 633s 809 935s 64s
112690s 832s 113368 551s 720 82 862 942 114086s
270s 315s 38 468 80s 609 64 66 972s 115250 95s
464 500 01 622s 769 913 116032s 55 58s 76 84
210s 69 433 609 11 45 756s 117628 118161s 386
734s 119289s 438 523s 88 821s

120036 240 67s 76s 573 655s 799s 830 121011s
24s 363 590 700s 66 122123s 407 609s 123004s
63s 154s 273 373 496 124094s 406s 568s 887 942s
125009 126030s 99 351s 659 707s 852 127008s
67s 475s 649s 128293 311 519 66 647s 829 39
129003s 73 329 765 836 74 942s.

130085 161s 209 42 56 524s 777 990 131036s
43 365s 436s 725s 823 132366 505 133006s 11s
412 786 134397 403s 79s 525 79 621 744s 135510
656.

136121s 695 741 931s 137340s 447 48s 532 618
814s 90 982s 138204 525s 88 647s 798s 892s
139002 218 25 315s 93 539 61 700s
140029 341s 67 79 535s 88 826s 141038s 142
51s 456 512 74s 906s 142032 86 142 452s 680
143031 212 344 754 856s 144053s 329s 45s 466
785 838 959s 83 145049s 103s 75 96 236 381s 410
29s 38s 73s 504 44s 88s 762s 970s 146076s 117s
73s 96s 269s 374 84 614s 964 147070s 722 356s
454 538s 844 62 148183s 222s 26 46 423 560s
602s 771 959 149011s 35 272 344s 534 763s 65s.
150442s 95s 504s 818 72 969 151154s 354s 478
517s 759s 809s 916 152091s 220 313 528 729
153169 217s 348 90 572s 602 63 154055s 388 414s
17s 85 507 90s 730 893 946s 155070s 114s 35 65
593 837 156062 74 163s 157042s 120 269s 341
924 158177 216 23s 374 435s 40 728 878 159033s
52s 193 263s 578s 701s 08 946.

Wczoraj w I-szym dniu ciągnięcia

II klasy PAŁA WYGRANA zł. 10.000

w szczęśliwej
Kolekturze

BRAJTSZAJNA. Filia na Wiśniewie Górze

na Nr. 19.234

CIĄNIENIE DRUGIE.

51 81s 157s 331s 539 722s 1061 273 406 532s
604 845 2119 246 339s 478 829 3283s 363s 485s
702 863 4446s 577 854 5134 86 235s 439 53 56s
642 99 936s 604s 106s 247 65 538 617 38 7043s
117 364 440s 63s 551 622 879s 953s 8022s 253
608 825 9222s 56 356 535 709s 22s 853 61..

10001s 19s 56s 153s 68 511 704 11075 247 514
47s 49 942 12259s 93 489 721s 836 13005 423s
549 845 82 974 14128s 409s 34 98s 584s 678s 953
15095 532 885s 16050 132 92 218s 34 515 50 671
875s 99 17575 675 987 18022 176s 281 322s 93
837 54 79 87 958 66 69s 19104 10 77s 651 816 978
20050 104s 491 726 99s 923 34s 21023 56s 697
947s 22000 46s 150s 97s 259 94s 342 442 729
837s 23044s 54 335s 493 729 97s 25174 564 724
26076 231 99 503s 609s 796 27115s 64s 670 873
28181s 409s 21s 566s 786 864 29120s 69 444s
725 853

30082s 293s 461s 560 619s 860s 64s 31060 455
86s 733 65 32268 475 529 95 662s 775 934s 86
33125 80 302s 31s 519s 963 34194 532s 200 814
89 937s 35311 36204s 642 923s 88 37351 61s 610s
38163s 231s 39107s 47s 84s 257s 680 857 48 979s
40189 257s 85 499s 844 902 41204 329 625 833
42088s 99s 411 839s 43377 502s 913s 44195s 796
45240s 96 896s 46390 787s 47332 71 679s 788
48163 289 524 91s 49171s 273 468 729.

50179 570s 660 87s 787 802 51008 153 580
664 899 973 52327 667s 951 53068s 550 515 959s
54286 431s 780s 98 819s 907 20 55044s 68 205
92s 573 990 56211s 431s 39s 658s 918s 57131
76 258 333 485 633 828 69 931s 58296s 353s 608
747s 52 818 59667 826.

60119s 218s 450 520 634 90 736 842 61071
178 256s 343 46 464 714s 54s 845s 62134s 253s
480s 612s 818s 63344 531 704s 964s 64155s 765
870s 65023 97s 387 403 504s 710s 91 920 32
66159s 67s 238 438 742s 813 91s 987 67088s 725
933 68013 167 292 30 312 455 537 963 69077s
574 637 719

70057 134 37 205 358s 76 404 68s 602 12s 989
71066 523s 73 882s 72238 573 705 59 932 878
73037 201 53s 962s 74066 124s 615 962s 75063s
167s 218 30s 39 848 419 534s 755 915 76077 219s
342s 586s 944s 77044 432 588 742 78s 979 78205
66 488 527s 747s 79187s 424 560s 800 99 930.

80078s 120 555 669s 746 62s 81130 33 221s
55 353s 94s 433 83 562s 666 738s 97 947s 83082
129 228 430 854s 953 84062 93 167s 212 26s 59
672 665 746s 967s 85160s 393 86359 565 861s
87028 288 356 544s 675s 772s 814 88003s 68s 159
644 825 89021s 87 360s 607s 899

90012 69s 233s 307 16s 444 509s 27 745 998
91121 257 365s 86s 505 40 87 621 994 92079 240
719 904 93625s 704s 969s 94076 272 534 953 57
95230s 74s 349 428 86s 628 96279s 810 50 948s
57s 97257 341 63 562 98678 369 94 483 782 842
979 99090s 175s 411s 506 664s

100433s 633s 908 47 88 101214 30s 565 516 946
102295s 785 99 103504 600s 783 839s 41 104020s
285 335 69s 568 975 96 105180s 395s 465 536
709s 903 25 106266 97 737s 973s 107199 30s
65 90 404 34 510 814s 105091 496 806 63
109456 74s 658 873

110071 224s 78s 373 96 468 624s 820s 111241s
307 411 610 12s 36 112040 304 712 810 906
113427 58 504 725 875s 92s 114029s 121 294 739s
805 115045s 336 43s 477s 562s 116027 259s 461s
88 570s 699s 714s 811 35 117213 40s 362s 758s
118818 907 119249 54 959
120109s 94 211 423 65 68s 755 121111 428s
51s 694 783 997 122024 42 123136 299s 351 463
556s 124027 35s 204 45 527 806 125085 251s 378
126026 931 127457s 616s 36 952 128072s 133
214s 25 953s 129129 287s 367 618
130673 857s 131211 497s 606s 704 132096
178s 635 81s 892 133050 473 667 134094 464 544
135116 325s 697 807s 961
136259s 462 667 773 814 61s 137283 95s 648
79s 138156 424s 577s 677s 727s 139180 92s 229
46 324 411 97 541 834s 72s
140374 77 409 141148 280s 383 544 602 32 867

Wczoraj w I-szym dniu ciągnięcia

II klasy PAŁA WYGRANA zł. 10.000

w szczęśliwej
Kolekturze

na Nr. 19.234

CIĄNIENIE DRUGIE.

142030 46 158 415s 605s 143033 289 705s 144777s
145010 16 82 72s 147s 258 333 519 71 713 48s
98 146043s 108 376 446 634 840 147148 316s 628
869s 148384s 421 819s 149135 469s 99s 540s 714
53 58 943.

150084s 314s 817s 32 151056 445 57 536 54s
675s 944s 152010 51 205 347 65 450 153255 56
437 546 75s 662s 826s 965 94 154157 201s 867
909 82s 155372 410 987 156048 184 346 726
157184 520s 51 744s 843s 158052s 300 735 159196s
621 822s 65 89.

GŁÓWNIJSZE WYGRANE

CIĄNIENIE 3-cie.

20.000 zł. — 17450

25.000 — 152828

10.000 — 6238 19234 26070

5.000 — 17513 19899 97502

2000 — 92174 15210 38797 38514

79569 109241

1000 zł. — 97

Z ZA KULIS... MODY PARYSKIEJ

Film z życia ex-dyktatora mody, Pawła Poiret, który ubierał wszystkie królowe europejskie, żony i kochanki prezydentów, ministrów i milionerów. — Polityka zrujnowała genialnego krawca

Dzienniki paryskie doniosły w ostatnich dniach, że słynny, acz zdetronizowany już obecnie „dyktator” mody Paweł Poiret pertraktuje z jednym z największych amerykańskich towarzystw filmowych w sprawie nakręcenia filmu, odzwierciedlającego „kulisy wielkiego paryskiego „pałacu mody”.

Pertraktacje dojrzały już tak dalece, że Poiret mógł oświadczyć przedstawicielom prasy, którzy indagowali go w tej sprawie, że już niezadługo uda się on do Ameryki...

Paweł Poiret nie napisał scenariusza, również nie będzie projektowanego filmu — reżyserować. Film napisze autor amerykański a rola Poireta polegać będzie jedynie na informowaniu autora oraz reżysera oraz czuwaniu nad całością.

Wiadomość powyższa zaintrygowała cały Paryż. W kilku dziennikach ukazały się nawet obszernie artykuły, w których przypomniano publiczności zdetronizowanego dyktatora...

Dla niewtajemniczonych zainteresowanych to wyda się, niewątpliwie, niezrozumiałe. Kulisy pałacu mody? A więc — właściwie: warsztatu krawieckiego, w którym powstają toalety damskie? Czyż jest w tym coś ciekawego?... A jeśli już, to — chyba jedynie dla krawców damskich, lub — conajwyżej — eleganckich dam, których zainteresowanie dla mody sięga nawet takich szczegółów...

Ale taką opinię może wyrazić jedynie ktoś, kto nie wie, kim był Paweł Poiret, i jakie stanowisko w stolicy Francji zajmował ten „dyktator”. Ktoś, kto również nie wie, czym była firma „Paweł Poiret” dla Paryża a skądinąd nawet dla świata... Nietylko eleganckiego świata, ale pośrednio również dla świata finansów... dyplomacji i polityki...

Brzmi to nieprawdopodobnie, a jednak — nie mijają się z prawdą. „My rządzący światem a nami rządzą kobiety” — brzmi znane powiedzonko francuskie. Kobiety — właśnie takie, które „rządzą światem, a więc: małżonki i kochanki mężów stanu, ministrów i dyplomatów — są przecież klientkami wielkich paryskich domów mody, w firmie Paweł Poiret rolę się od takich klientek.

Poiret wydał przed kilkunastu laty swoje pamiętniki. W książce tej, która w swoim czasie była wielką sensacją, mówi on o sobie pomiędzy innymi — a można mu wierzyć:—

„Z biegiem lat zawarłem znajomości ze wszystkimi ludźmi, których nazwiska znalazłem lub więcej „złoty” zgłoskami zapisane były w kronice bieżącej... Mężowie stanu i wielcy finansjści, sławni malarze i prezydenci trustów, zagraniczni dyplomaci i politycy, bankierzy i milionerzy — wszyscy oni zetknęli się pośrednio z moją firmą... To też znałem dokładnie ich stosunki, wiedziałem dobrze, co się dzieje w owym wielkim świecie, jakie intrygi tam się rozgrywały, jak mali są często ci, o których ludzie sądzą, że są wielcy...

Nie są to czcze przechwałki. Stosunki i znajomości Poireta sięgały istotnie bardzo daleko. Człowiek, który „ubierał” wszystkie wielkie damy Europy, poczynając od małżonek królów i cesarzy — znał dobrze nie tylko swe klientki, ale — siłą rzeczy — musiał też wiedzieć niejedno o ich małżonkach... Bowiem wiadomo, że „prawdziwa” dama nie ukrywa żadnych tajemnic przed swym krawcem lub zaufanym fryzjerem.

A do stałych klientek Poireta należały — jeszcze przed wielką wojną — zarówno cesarzowa rosyjska, jak też królowa angielska, miliardarki amerykańskie i wielkie księżne z domu Romanowych, małżonki Rotszylów i najsławniejsze aktorki...

Pałac mody przy rue de la Paix widział w swych salonach Sarę Bernard, Otero, Saharet, Cleo de Merode (kochankę belgijskiego króla Leopolda) księżnę Chimy i wiele innych jeszcze sław...

Wielkie damy całego świata jeździły na początku sezonu do Paryża tylko w tym celu, aby złożyć wizytę Pawłowi Poiret. Dyktator zaś „nakazywał” im, jak mają się ubierać w bieżącym sezonie.

Mierzył swego gościa wzrokiem artysty, po czym rysował suknię, którą następnie sporządzano w jego warsztatach i kazał sobie płacić... 10—15000 franków „za model”...

Nic dziwnego, że zdobył w swoim czasie olbrzymi majątek. Szacowano go jeszcze w roku 1914 na kilkadziesiąt milionów franków... Dyktator mody mieszkał w swym pałacu w Bois de Boulogne i kilka razy w roku wydawał bale, o których mówiono w całym Paryżu. Bywały na nich jego klientki — amerykańskie miliardarki, które z za oceanu specjalnie w tym celu przybywały, na jego zaproszenie, do stolicy świata, oraz najsławniejsze aktorki...

Koszt niejednego balu wyniósł trzyście tysięcy „przedwojennych” franków. Fontanny w parku, przylegającym do pałacyku, tryskały szampanem... Całe tonny kawioru sprowadzano umyślnie dla Poireta z Rosji...

Nie było w tym wszystkim parweniustwa, zubożony krawiec nie chciał nikomu zaimponować... Poiret wiedział jedynie, że powinien przystosować się do warunków, w których się znalazł...

„Wielki” Poiret jest dzisiaj starcem, mieszka w skromnym hoteliku w śródmieściu Paryża i żyje skromnie z tantiem, jakie otrzymuje z wydania książkowego swych pamiętników. Jest biedny — z majątku jego nie zostało mu nic. Na ruinę złożyła się przede wszystkim dewaluacja franka. Jego miliony stopiły się po wojnie. Nadto — zabrakło klientek w rodzaju rosyjskich księżniczek... Cały świat zbiedniał, a Poiret z nim...

I jeszcze jedna przyczyna złożyła się na jego ruinę: wdał się w politykę...

Poiret był w towarzyskich stosunkach z Delcasse, Caillaux, Poincare, Clemenceau, Briandem... Warunki sprawiły, że — jako wielki finansista — nie mógł nie ingerować tam, gdzie spodziewano się jego ingerencji, nawet żądano jej... Oczywiście: ingerencja ta polegała na... wkładach gotówkowych. Poiret był akcjonariuszem kilku wielkich dzienników politycznych...

W tych przedsiębiorstwach, zależnych od koniunktur politycznych — tak zmiennych w naszych czasach — stopniały resztki jego olbrzymiej ongiś fortuny...

Dla uzupełnienia obrazu dodajmy jeszcze, że Poiret pochodzi z mieszczańskiej sfery, ojciec jego był rzemieślnikiem. Dyktator mody zrobił karierę i olbrzymią fortunę tylko dzięki własnym zdolnościom, jako rysownik toalet ko-



100 gramów 60 groszy

biących, i stracił wszystko wskutek warunków, powstałych na przełomie dwóch epok: przed — i powojennej... Życie jego samo kształtowało się, jak widzimy, jak fantastyczny film. Cóż dziwnego więc, że zapowiedź filmu, odsłaniającego „kulisy pałacu mody” wzbudziła tyle zainteresowania? Przecież Paryż spodziewa się — i niewątpliwie nie myli też — że film do którego realizacji wzywa się Poireta, będzie rewelacyjną ilustracją tego wszystkiego, co ten zdetronizowany dyktator przeżył i czego był świadkiem. A w życiu jego, jak też w życiu, które przewinęło się przez pałac mody przy rue de la Paix, nie brakowało sensacyjnych szczegółów i szczegółów...

Kąpiele morskie dla dzieci

Jak działa słońce na organizm dziecka. — Kapać się w 2-3 godziny po jedzeniu. — Tylko raz dziennie i nie dłużej, niż 5—10 minut

Wakacje są w pełni. Na plażach nadmorskich pełno jest dzieci, które przyjechały z dusznych, pełnych kurzu miast, by nabrać świeżych sił i wypocząć po całorocznej pracy.

Powszechnie znane są dobroczynne skutki pobytu nad morzem, należałoby jednak zanalizować klimat morski z punktu widzenia lekarskiego.

Powietrze morskie jest bardzo czyste. Nie zawiera ono bowiem szkodliwych dla zdrowia bakterii, ani pyłu. Jest bogate w tlen i ozon, posiadający własności bakteriobójcze. Poza to zawiera ono pewną ilość soli (chlorek sodu) i dużą stosunkowo ilość jodu. Wreszcie cechuje klimat morski wysokie ciśnienie atmosferyczne i duży stopień wilgotności powietrza. Wszystkie te czynniki sprawiają, że klimat morski stanowi dla ustroju sume silnych bodźców.

Nad morzem nasłonecznienie jest bardzo silne, a to dzięki małemu zapyleniu powietrza. Również obfite jest światło rozproszone i bogate w promienie pozafioletkowe. Nawet przy zachmurzonym niebie zaznacza się działanie światła przez występowanie pigmentacji. Światło słoneczne odbija się zarówno w tafli wodnej, jak przez piasek nadbrzeżny i cząsteczki pary wodnej, zawarte w powietrzu. Należy jednak kąpiele słoneczne stosować u dzieci ostrożnie, dbając przede wszystkim o to, by czas nasłonecznienia wzrastał stopniowo i obserwując skrupulatnie, jak dzieci reagują na działanie promieni.

Trzecim czynnikiem, działającym na wybrzeżu to kąpiele morska. Zasadniczo jej działanie polega na tym, że odbiera ona nam pewną ilość ciepła. W wodzie następuje zwięźnienie naczyń włosowatych skóry. Po wyjściu z kąpieli zaś obserwujemy zjawisko odwrotne, mianowicie, rozszerzenie naczyń obwodowych, zaczerwienienie skóry i lepsze samopoczucie.

Kąpiele morskie dla dzieci przed 2—3 rokiem życia są niewskazane. Kiedy jest najodpowiedniejsza pora dla kąpie-

li? Najlepiej jest kąpać dzieci w dwie lub trzy godziny po posiłkach, kąpanie bowiem w okresie trawienia może niekiedy pociągnąć za sobą poważne zaburzenia. Nie należy kąpać dzieci częściej, niż raz dziennie, zaś dzieci nerwowe co drugi lub trzeci dzień. Wskazane jest, by dziecko przed kąpielą wykonało kilka ruchów lub ćwiczeń fizycznych dla ożywienia krążenia krwi, nie powinno się jednak przy tym spocić. Najlepiej jest, jeśli dziecko zanurzy się od razu całkowicie we wodzie, lecz nie należy je nigdy siłą ciągnąć lub zmuszać do kąpieli. Trzeba je raczej upewnić, uspokoić i stopniowo przyzwyczaić do zimnej wody. Zresztą, już po kilku dniach samo będzie się domagało kąpieli.

Kąpiel może trwać nie dłużej, niż 5—10 minut. W wodzie dziecko nie powinno pozostawać bezczynne, lecz wykonywać ruchy, starając się pływać. Kąpiel przerywamy momentalnie w razie dreszczy, zblednięcia lub osłabienia dziecka. Po kąpieli osuszamy dziecko, nacierając je silnie ręcznikiem, poczym polecamy mu uprawiać gry ruchowe, biegać lub wykonać kilka ćwiczeń fizycznych.

Woda morska zawiera elementy pobudzające i radioaktywne, które uczyniają przemianę materii i wzmagają procesy spalania w ustroju. Już po kilku dniach uwiadacznia się dobroczynne działanie kąpieli morskich: dziecko ma lepszy apetyt, staje się żywsze i weselsze. Toteż pobyt nad morzem daje doskonałe wyniki u dzieci wiatłych, słabowiatych, przemęczonych pracą szkolną, znajdujących się w okresie rozwoju lub szybkiego wzrostu.

Doskonale także wpływa klimat morski na ozdrowieńców po przebytych chorobach zakaźnych, jak grypa, odra i koklusz; sprzyjające warunki dla wzmocnienia organizmu znajdują tu dzieci alkoholizmu lub chorych na gruźlicę, narażone na wszelkie choroby wskutek zmniejszonej odporności. Wreszcie cuda działa kuracja słoneczno-morska przy krzywiccy, zółtach, gruźlicy chirurgicznej etc.

Natomiast, pobyt nad morzem przeciwwskazany jest u dzieci, cierpiących na postępującą gruźlicę płuc lub przy krwotokach płucnych. Przy przewlekłych nieżytach oskrzeli należy raczej unikać chłodnego klimatu morskiego. Niewskazany jest również pobyt nad morzem przy schorzeniach serca i nerrek. Wreszcie klimat morski, zwłaszcza u nas, należący do typu drażniących, nie nadaje się dla niektórych dzieci nerwowych, których stan jednakoż ulega poprawie w klimacie morskim ciepłym, tj. oszczędzającym.

Niekiedy jednak i u dziecka zupełnie zdrowego można stwierdzić niektóre zaburzenia, pozostające w związku z pobylem nad morzem. Winę ponoszą tu naogół rodzice, których niedbalstwo lub ignorancja mogą niekiedy przyczynić się do powstania poważnych następstw. Należy bowiem dostosować kurację słoneczno-morską do ogólnej odporności ustroju dziecka i z tego względu powinno je się bacznie obserwować. Najlepszym wskaźnikiem jest przy tym temperatura ciała. Z początku stwierdza się niekiedy u dziecka lekkie podwyższenie ciepłoty, która jednak szybko wraca do normy. Zdarza się czasem, że towarzyszą temu inne objawy jak: brak łaknienia, podrażnienie nerwowe, bezsenność, niepokój. Jeśli zaburzenia te nie ustępują w krótkim czasie lub też zyskują na sile, wówczas dalszy pobyt nad morzem jest niecelowy.

WYŚWIELANIE RYSUNKÓW

TECHNICZNYCH, PLANÓW BUDOWLANYCH na papierach światłoczułych POZYTYWNYCH I NEGATYWNYCH wykonują Zakład Kłisz reklamowych R-BORKENHAGEN

TEL. 111-72



ROBOTNICY JERSAKA WYGRALI PROCES

Sąd przyznał im dopłatę w wysokości 7.200 zł.—Strajk w fabrykach swetrów i trykotów.—Pierwsze przedwyborcze zebranie

Przed kilku dniami sąd pracy w Łodzi rozpoznawał sprawę przeciwko właścicielowi fabryki w Żelazowie Józefowi Jersakowi z oskarżenia tego robotników. Sprawa została odroczone ze względu na konieczność przeprowadzenia specjalnych badań ksiąg firmy.

Wczoraj rozprawa została wznowiona. Sąd przesłuchał jeszcze dodatkowo robotników, których uważali, że należy im się dopłata do stawek. W rezultacie sąd ogłosił wyrok, mocą którego zasądził na rzecz robotników sumę 7.200 złotych, nadając wyrokowi natychmiastową wykonalność.

Donosiliśmy już, że robotnicy zatrudnieni w fabrykach swetrów i trykotów w Łodzi podjęli akcję, zmierzającą do zawarcia nowej umowy zbiorowej. Na konferencji nie udało się osiągnąć porozumienia, ponieważ większość przemysłowców nie przybyła, nie udzielając nikomu pełnomocnictw do pertraktacji w ich imieniu. Wobec powyższego onegdaj odbyło się zebranie robotników, na którym proklamowano strajk.

Strajk rozpoczął się wczoraj rano. Strajkuje około 3000 robotników.

Wczoraj rozpoczął się strajk w szwalniach bielizny. Strajk objął około

Nasz reporter zanotował:

Na torze kolejowym przy ul. Limanowskiego znaleziono zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Okazał się nim 42-letni Karol Binder, zam. przy ul. Limanowskiego 98. Binder popełnił samobójstwo.

W mieszkaniu własnym przy ul. Orła 21 napil się jodyny 37-letni Rachmil Benczkowski. Desperatowi przepłukał żołądek lekarz pogotowia miejskiego, pozostawiając go na miejscu w stanie b. osłabionym. Przyczyną rozpaczliwego kroku — niesnaski rodzinne.

Podczas tynkowania domu przy ul. Marynarskiej 80 spadł z rusztowania Bolesław Głowacz, murarz, zam. przy ul. Marynarskiej 67. Poszkodowany odniósł ciężkie obrażenia ciała. Wstanie groźnym przewieziono go do szpitala św. Józefa.

Renc Kibbe (Wólczańska 237), wysiadając z tramwaju na przystanku przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Czerwonej, podczas przekładania rewolweru spowodował nagle wystrzał. Kula zraniła przechodnia, Eugeniusza Szwałę, robotnika, zam. przy ul. Kątnej 35. Rannego w nogę przewieziono do szpitala św. Józefa. Władze wdrożyły dochodzenie.

W fabryce Ossera przy ul. Kilińskiego 222 uległ wypadkowi przy pracy 18-letni Wacław Kraszewski, zam. przy ul. Dąbrowskiej 3. Poszkodowany odniósł rany szarpane dłoni. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Na ulicy Piotrkowskiej 217 spadł z rusztowania 35-letni Adam Wójcik, murarz z zawodu. Poszkodowany odniósł ogólne obrażenia ciała. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia. P. C. K.

Na ulicy Łomżyńskiej napadnięty został 47-letni Wilhelm Burnak, zam. przy ul. Śląskiej 40. Poszkodowany odniósł rany głowy i tułowia. — Na ul. Napiórkowskiej w czasie bójki ulicznej poraniony został 44-letni Wojciech Słyś, zam. przy ul. Napiórkowskiej 164. Rannego przewieziono do domu.

Na ulicy Rzgowskiej spadła z wozu 49-letnia Katarzyna Chruscik, mieszkanka wsi Kobieli Pańskie powiatu piotrkowskiego. Poszkodowana odniosła obrażenia głowy i złamanie ręki.

W wydziale opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11 znaleziono niemowlę płci męskiej w wieku ok. 10 tygodni. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

Lajbowi Szpilmanowi przy ul. Wierzbowej 10 skradziono z mieszkania garderobe i bieliznę na sumę zł. 600.—

Feliksowi Wiśniewskiemu, kowalowi, zam. przy ul. Orkana 7 skradziono rower na ulicy Ks. Skorupki, pozostawiony przed gmachem poczty. Sprawca kradzieży zbiegł.

Grand-Kino

Początek 4, 6, 8 i 10.

Film 1000-a przysług o dżunglach Indii!

KALA NAG

według opowieści RUDYARDA KIPLINGA

400 robotnic, które domagały się unormowania płac.

Związki zawodowe podjęły akcję o zawarcie nowego układu zbiorowego dla cegielni mechanicznych. Inspektor pracy zwołał konferencję na dzień 27 b. m.

Wczoraj udała się do Warszawy delegacja związku kelnerów i kuchmistrzów, celem interweniowania w sprawie

wie niania prawa powszechności udziału zbiorowemu w przemyśle gastronomicznym.

Na niedzielę zwołane zostało ogólne zebranie członków ZPZZ (sektor robotniczy OZN), na którym omówiona będzie ogólna sytuacja w przemyśle włókienniczym, jak również wygłoszone zostaną pierwsze mowy na temat zbliżających się wyborów do rady miejskiej w Łodzi. (1)

Buder Antiba to pewny i szczerzy Przyjaciel Pani urody i cery

Przypadkowy strzał na ulicy

zranił przechodnia. — Sprawcę strzału pociągnięto do odpowiedzialności

Wczoraj przy biegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej miał miejsce niezwykle wypadek.

Na przystanku tramwajowym wysiadł z wozu tramwaju Roman Kibbe, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej nr. 237. W czasie wysiadania jednak, zaczepił kieszeni o hak przy drzwiach tramwajowych, służących do zawieszania drzwiczek. Chciał się uwolnić, a ponieważ przeszkadzał mu rewol-

wer, który nosił w kieszeni — wyjął go. Jak się jednak okazało, broń nie była zabezpieczona i nagle rewolwer wypadł. Kula trafiła przechodzącego ulicą robotnika Eugeniusza Szwałę, zamieszkałego przy ul. Kątnej 35. Lekarz pogotowia stwierdził przestrzelenie uda i odwiózł rannego do szpitala św. Józefa. Przeciwno Kibbem uścisnęto dochodzenie. (1)

Majstrowie Haeblera wygrali

proces o odszkodowanie za zwolnienie z pracy

Sąd pracy rozpoznawał wczoraj sprawę przeciwko firmie Haebler w Łodzi, wytoczoną przez 6 majstrów fabrycznych tej firmy.

Jak wiadomo, w fabryce Haebler trwał strajk okupacyjny blisko 15 tygodni. Bezpośrednio po zlikwidowaniu strajku firma zwolniła 6 majstrów, bez wypowiedzenia i odszkodowania. Jako motyw firma podała, że zatrudni robotni-

ków na trzy zmiany tygodniowe, wobec czego część majstrów zamierza zredukować. A ponieważ majstrowie przez cały czas strajku otrzymywali swe pobory, firma uważała, że przy zwolnieniu nie im się już nie należy.

Sąd pracy zasądził na rzecz majstrów od firmy Emil Haebler 15.000 złotych wraz z kosztami postępowania sądowego i procentami. (1)

Porwanie kobiety z ulicy

Zatrzymani sprawcy twierdzą, że mieli zamiar ją zniewolić

Donosiliśmy wczoraj o tajemniczym porwaniu w samochodzie młodej niewiasty, mieszkanki Konstancyjowej, Anny Wiśniewskiej. Niejacy Roman Binkowski i Brunon Zunder siłą wciągnęli ją do samochodu, zakneblowali usta i uwięzili w kierunku Łodzi. Wiśniewska została uratowana w ten sposób, że gdy auto przejeżdżało około posterunku policyjnego uderzyła nogą w boczną szybę, wybiła ją i tym zwróciła uwagę posterunkowego. Zaalarmowano pogotowie policyjne i dwaj policjanci, którzy na motocyklach udali się w pogoń za autem, zdolali porywaczy zatrzymać i ująć.

Binkowski i Zynger umieszczeni zostali w areszcie. Przez szereg godzin odmawiali oni złożenia jakich-

kolwiek zeznań, aż wreszcie wczoraj po południu, widząc, że wypieranie się winy nie uwolni ich od odpowiedzialności, wyjaśnili tajemnicę wydarzenia.

Oświadczyli mianowicie, że znali Wiśniewską już od dłuższego czasu. Podobała im się. Gdy ją ujrzał samotną na ulicy, postanowili skorzystać z okazji. Wciągnęli ją do auta i mieli zamiar wywieźć do łasku na Mani w Łodzi, by tam dopuścić się na niej gwałtu.

Wobec złożenia takiego wyjaśnienia, policja, po spisaniu protokołu, uwolniła obu aresztowanych do czasu rozprawy sądowej. Odpowiadać będą oni za uprowadzenie niewiasty i usiłowanie dokonania na niej gwałtu. (1)

Podpalił skład firmy

by zniszczyć ślady swych nadużyć. — Gońca-Kucharskiego aresztowano

Donosiliśmy już o pożarze, który wybuchł w dniu 17 b. m. w składzie firmy Ferdynand Rausch przy ul. Pierackiego 5. Ponieważ już pierwotkowe dochodzenie ujawniło szereg dziwnych okoliczności, zarządzone śledztwo, które dało sensacyjny wynik.

Okazało się, że w składzie, w chwili wybuchu pożaru, panował nieład, wskazujący na to, że ktoś tam grasował, przeglądając i niszcząc różne papiery. Część dokumentów leżała porzucona na podło-

dze, część zaś nawpół spalona, znalazła się w piecu.

W związku z tym aresztowany został 19-letni Zygmunt Kucharski, gońca firmy Rausch. Ustalono, że przynależał sobie on systematycznie pieniądze, pochodzące z inkasa. Ponieważ obawiał się, że nadużycia wyjdą na jaw, spalił część dokumentów oraz podpalił skład.

Kucharskiego przekazano władzom policyjno-sądownym. (1)



TEATR POLSKI

Dziś i dni następnych o godz. 8.30 wiecz. „Brat marnotrawny” Oskara Wilde’a.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś i dni następnych o godz. 9-ej wiecz. grana będzie „Dama od Maksyma”.

TEATR NOWY W FILHARMONII

Dziś i codziennie o godz. 9.30 wiecz. sztuka w 3-act. (11 obr.) według T. Dreisera p. t. „Tragedia Amerykańska” w wykonaniu zespołu dramatycznego p. n. „Teatr Nowy”. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

CHÓR DANA W HELENOWIE.

W sobotę, dnia 23-go b. m., o godz. 8.30 wiecz. najpopularniejszy w Polsce i zagranicą chór Dana wystąpi w Helenowie przy współudziale solistów — Hanny Brzezińskiej i Adama Wysockiego.

Bilety po 75 gr. są do nabycia w Stow. Kultury-Liga (Zachodnia 68) i w kasie Filharmonii do piątku dnia 22-go b. m., do godz. 10 wiecz. : Ipa. 7-towies etaoim shrdlu emfyp wowoww



ŚRODA, dnia 20-go lipca 1938 roku.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. Kazimierza Kanasia (Kato-wice). 8.00—11.57: Przerwa.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.15: Fragmenty z oper Giacomo Pucciniego (płyty). 14.15—14.20: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.20—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: Audycja dla dzieci: Rozmowa z dziećmi — przeprowadzi Wujek Radiowy. Muzyka (płyty). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Br. Nagajewskiego (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie). 16.45—17.00: Odczyt wojskowy p. t. „Żagiel i silnik na okrętach szkolnych” — odczyt wygłosi kpt. marynarki Olgierd Zukowski.

17.00—17.20: Muzyka popularna (płyty). 17.20—17.50: Wesoły Dymek z Komina — p. t. „Kaniuka”.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku. 17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: Ogrody wieki oświecenia — felieton wygł. St. Wasylewski z Poznania.

18.10—18.45: Recital śpiewaczy Anieli Szleminińskiej, przy fortepianie prof. L. Urstein.

18.45—19.00: „Młodzieniec z piórem bocianinim” — baśń chińska w opracowaniu Stanisława Kubickiego (Poznań).

19.00—20.45: Polskie Radio w uzdrowiskach — koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P.R. pod dyr. Z. Górzyskiego z W-wy. W przerwie ok. 19.50: Pogadanka aktualna.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.10: Poradnik sportowy dla robotników, wygłosi kpt. Janusz Dobrski.

21.10—21.50: „Chopin a polska ziemia” (IV aud.) „Mazurek zdobywa świat” w oprac. Witolda Hulewicz z udziałem Jana Berezyskiego — fortepian.

21.50—22.00: Wiadomości sportowe. 22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne. 22.05—23.00: Muzyka taneczna i piosenki (pł.). 23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.45 — MONTE CENERI: Sonaty na skrz. i fort. Beethovona.

20.45 — STRASBURG: Koncert symfoniczny. 20.55 — PRAGA: Koncert Czeskiej Ork. Filh.

21.15 — SAARBRUECKEN: Koncert Mozartowski. 22.00 — PARIS P.T.T.: Przedstawienie galowe w Operze z okazji wizyty angielskiej Pary Królewskiej.

Ukarani przez Starostwo: Sąd starościński na wczorajszej sesji rozpoznawał szereg spraw o wykroczenia:

Za zaczepianie i bicie przechodniów-Żydów — Karol Szymański (Mackiewicz 4), skazany został na 7 dni bezwzględnej aresztu.

Za zaczepianie mężczyzny na ulicy dwie prostytutki — Leokadia Świerczyńska i Eugenia Maas skazane zostały na 10 dni bezwzględnej aresztu.

Za dokonanie czynności fizjologicznych na ulicy — Stanisław Urbański (Rzgowska 46), skazany został na 50 zł. grzywny.

Za niepodporządkowanie się nakazom o remoncie domów — ukarani zostali właściciele nieruchomości: Hencoch Bęczkowski (Ceglana 6) i Chaim Szymowier (Limanowskiego 6) — na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu każdy.

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ”

w Krynicy

SPORT

Verwaecke prowadzi w Tour de France

Paryż, 19 lipca.

11ty etap Tour de France, prowadzący z Montpellier do Marsylii na dystansie 223 km., wygrał Włoch Bartali w czasie 6:52:10 przed Belgiem Verwaecke i Francuzem Leducq.

W ogólnej klasyfikacji prowadzi Belg Verwaecke w czasie 69:03:37, 2) Bartali 69:06:22, 3) Visser 69:15:11, 4) Cosson 69:17:02, 5) Clemens 69:19:12.

W klasyfikacji zespołowej prowadzenie w wyścigu objęli Belgowie. 1) Belgia w ogólnym czasie 207:39:01, 2) Francja — 208:05:03, 3) Włochy — 208:18:15.

Luksemburg i Szwajcaria zajmują piąte miejsce, drużyna hiszpańsko-holenderska — szóste, a Niemcy ósme miejsce.

ŁKS dziewiąty w mistrzostwach pływackich Polski

P.Z.P. dokonał ostatecznych obliczeń mistrzostw pływackich Polski, odbytych w Bielsku. Ł.K.S., który po mistrzostwach reprezentowany był przez trzy zawodniczki i jednego zawodnika, sklasyfikowany został na dziewiątym miejscu razem z Cracovią, przed pięcioma innymi klubami.

Klub łódzki uzyskał ogółem 19 pkt., co jest dużym sukcesem, jeśli się zważy, że na przykład przed trzema laty, gdy w mistrzostwach brała udział znacznie liczniejsza ekipa łódzka, łódzianie zdobyli tylko 14 pkt. Rezultatem dobrej postawy łódzianek na mistrzostwach Polski jest wyznaczenie Kowalskiej do reprezentacji państwowej na mecz z Finlandią.

Kowalska wyjechała już do Warszawy, gdzie do czasu meczu przebywać będzie na obozie pod kierownictwem trenera amerykańskiego Steepa.

Pływacy łódzcy na obozie w Warszawie

W końcu lipca rozpocznie się w Warszawie pod kierownictwem trenera amerykańskiego Steepa obóz treningowy dla pływaków z całej Polski. Na obozie tym zarząd P.Z.P. zarezerwował miejsce dla zawodników łódzkich. Kto z łódzian uczestniczyć będzie w obozie ustalone zostanie dopiero w przyszłym tygodniu.

Jubileuszowy wyścig szosowy Rapidu

W nadchodzącą niedzielę organizuje Rapid drugi doroczny wyścig jubileuszowy o puchar przechodni, ufundowany przez członka zarządu Rapidu p. Szaralka.

Wyścig odbędzie się na dystansie 100 km. na autostradzie ze startem 1 km. za mostem i do następny jest dla zawodników licencjonowanych. Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje sekretariat Rapidu przy ulicy Główniej Nr. 48 (p. Pladek).

Świątkowski i Schmidt nie startują w Kaliszu

W najbliższą niedzielę, jak wiadomo, odbędzie się w Kaliszu drugie zawody eliminacyjne do mistrzostw torowych Polski. Na zawody te miała jechać z Łodzi pięcioposobowa ekipa, która jednak uległa znacznemu uszczerpkowi.

Nie pojedzie do Kalisza Świątkowski, który w czasie czwartkowych zawodów treningowych w Helenowie doznał złamania obojczyka i Schmidt odbywający obecnie ćwiczenia wojskowe i nie mający wobec tego odpowiedniego treningu. Tak więc do Kalisza jechać ma tylko trzech zawodników.

Obsada sędziowska rozgrywek o wejście do ligi

Wydział spraw sędziowskich P.Z.P.N. dokonał obsady sędziowskiej niedzielnych spotkań o wejście do Ligi. Zawody te prowadzić będą następujący sędziowie: Unia — R.K.S. Zagłębie, p. Krajczarek, Rewera — Dąb p. Bigda, Makabi — W.K.S. Grodno p. Otoki, Legia Poznań — Gryl p. Kowalski, Legia Warszawa — Union-Touring p. Ziolo, Garbarnia — Czarni p. Sonenschein, P.K.S. Łuck — Pogoń Brześć, p. Burzycki.

Pływackie mistrzostwa Francji

Paryż, 19 lipca.

Rozegrane w niedzielę pływackie mistrzostwa Francji przyniosły szereg dobrych wyników. Najlepszym zawodnikiem był Nakache, który wygrał na 100 m. dowolnym w czasie 61 sek., 200 m. dowolnym — 2:20,7 min. i 200 m. klas — 2:59,3 min.

Finlandia—Kraj Olimpiady

Finnowie przodują w lekkiej atletyce. — Kraj prawdziwego sportu i czystego amatorstwa

Depesze już doniosły, iż Międzynarodowy Komitet Olimpijski powierzył organizację następnej, XII Olimpiady — Finlandii. Tą samą drogą dowiedzieliśmy się, że Finlandia podjęła się organizacji igrzysk.

Stało się słusznie, gdyż tradycja olimpijska jeszcze z czasów greckich było, że igrzyska są zaprzeczeniem wojny, a wielką manifestacją zbratania młodzieży całego świata. Tym bardziej więc nie może organizować Olimpiady Japonia, państwo, które samo wojnę prowadzi. I choć w ten sposób staje się wielką krzywdą sportowi japońskiemu, który w ciągu kilkunastu lat stał się z kopciuszka potęgą międzynarodową, sport polski raczej cieszy się z tej zmiany.

Finlandia — to kraj prawdziwego sportu w atmosferze czystego amatorstwa, to kraj, z którym mamy kontakty sportowe i, co najważniejsze, kraj o wiele mniej odległy od zamorskiej Japonii.

Finlandię można by naprawę nazwać krajem sportu. Naogół byłoby skłonni tak nazywać Anglię, w której usportowienie jest jednak dosyć powierzchowne, a sport zawodniczy szyb-

ko przechodzi na zawodowstwo.

Również Ameryka nie jest krajem sportu. Tam sport uprawiany jest prawie wyłącznie przez młodzież uniwersytecką.

W Finlandii sport uprawiają wszyscy. Ten wielki kraj, o powierzchni równej Polsce, zamieszkały przez zaledwie 3,6 mln. ludności, kraj nizinny, o ostrym klimacie — jest jakby stworzony dla rozwoju sportu. Klimat, wielkie przestrzenie pomiędzy poszczególnymi miejscowościami „kraju tysiąca jezior” i szereg innych czynników składa się na to pospolu. Z natury rzeczy też wynikało, że Finnowie przodują w sportach, wymagających rzetelnej zaprawy i długiego, jednostajnego wysiłku, pozostawiają zaś innym narodom, szczególnie zaś murynom te dziedziny, w których trzeba wielkiej wybuchowości wysiłków.

Sławę fińskiego sportu gruntują lekkoatleci. Jeszcze przed wojną, na czele długodystansowców świata stał niezapomniany Kohlemainen. Tradycję podjął Paavo Nurmi, symbol sportu fińskiego, największy długodystansowiec świata wszystkich czasów. Dzielnie sekundo-

wał mu wielki drwal Ritola, autor fantastycznego rekordu świata w biegu na 5 km. w hali krytej. Wymienimy dalej znanych z bojów, toczonych z Kusocińskim — Lehtinen, Isohollo, Virtanen... Finn, Matti Jaervinen był długie lata najlepszym oszczepnikiem świata, dziś jest nim również Finn, Nikkanen. Aki Jaervinen był przez pewien czas najwszechstronniejszym lekkoatletą świata, jako rekordzista w dziesięcioboju.

Pozycję Nurmiego w łyżwiarstwie zajmował długie lata znakomity Claas Thunberg, rekordzista wszystkich dystansów. Finn Valonen zdobył ostatnio mistrzostwo FIS w narciarskiej kombinacji alpejskiej. Biegacze Jalkanen i Nurmela znani są wszystkim miłośnikom narciarstwa.

W Finlandii sport uprawiają masy. Kwitnie tam sport robotniczy, nie ma zaś szans sportu arystokratycznego, jak tenis, automobilizm i t.p. Finnowie są znakomitymi strzelcami i przodują w walkach zapasniczych. Polska utrzymywała z Finlandią liczne kontakty sportowe głównie w lekkoatletyce, a za kilka dni gościć będziemy w Warszawie reprezentację pływacką tego kraju.

Zwycięstwa Walasiewiczówny i Gassowskiego na zawodach lekkoatletycznych w Berlinie

Berlin, 19 lipca.

We wtorek wieczorem odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem wielu wybitnych lekkoatletów szeregu państw Europy. Duże zainteresowanie wywołał start Polaków, w szczególności Stanisławskiego, zajmującego obecnie 4-te miejsce na liście najlepszych lekkoatletów świata.

Na 100 mtr. pań Walasiewiczówna wygrała zdecydowanie i bez najmniejszego wysiłku, prowadząc od startu do

mety. Najgroźniejsza jej przeciwniczka, Kraus, nie stanęła na starcie, tłumacząc się zaziębieniem, nie przeszkadzało to jej jednak wziąć udział w sztafecie 4 razy 100 mtr. Walasiewiczówna uzyskała czas 11,8 sek. Druga z kolei Niemka Zimmer, osiągnęła zaledwie 12,5, a trzecia, Niemka Albus — 12,6.

Na 800 mtr. panów wygrał również pewnie Gassowski, który w połowie drugiego okrążenia objął prowadzenie, nie oddając go już do końca. Gassowski ukończył bieg o 10 mtr. przed Ho-

lendem Boumanem. Czas Gassowskiego wynosił 1:53,1, a czas Boumana — 1:54,2. W pobitym polu znaleźli się Brandscheidt (Niemcy) oraz znany z pobytu w Warszawie Francuz Gai.

Trzeci z Polaków, Stanisławski, niestety, zawiódł. Startował on na 1500 mtr., będąc przez wszystkich typowany na zwycięzcę. Polak początkowo znajduje się na dalekim miejscu, trzykrotnie usiłuje on wyjść na czoło, ale zamknięty przez Niemców zostaje zepchnięty na dalszą pozycję. Dopiero na finiszu Stanisławski wyprzedził się na trzecie miejsce, ale w ostatnich sekundach mijają go Niemiec Schaumburg tak, że ostatecznie Polak sklasyfikował się na czwartym miejscu. Wyniki techniczne: 1) Jacob (Niemcy) 3:58,2, 2) Norman (Kr.) 3:59,4, 3) Schaumburg (N.) 3:59,6, 4) Stanisławski 4:00.

Ciekawsze wyniki pozostałych konkurencji przedstawiają się następująco: 100 m.: Ossendarp (Holandia) 10,5 przed Niemcem Kersch; 200 m.: Schaumburg (N.) 21,7 przed van Beveren (Hol.) 21,9; oszczep: Sule (Est.) 72,22 przed Isaack (Est.) 71,85.

Pogrzeb b.p. dr. Zdzisława Prechnera

Onegdaj zmarł w Łodzi jeden z najstarszych lekarzy łódzkich b. p. Zdzisław Prechner, członek zarządu Izby Lekarskiej Łódzkiej i członek rady izby lekarskiej. Na pogrzebie, który odbył się wczoraj na cmentarzu żydowskim zgromadzili się niemal wszyscy lekarze łódzcy, by oddać ostatni hołd Zmarłemu.

Godny uwagi jest fakt, że przemówienie nad grobem wygłosił dr. Skusiewicz, znany zwolennik rasizmu, wybitny antysemita, założyciel rasistowskiego towarzystwa lekarskiego, w którym stosowane są zasady „norymberskie” t. j. przyjmowanie członków, mogących wykazać się „aryjskością” do trzeciego pokolenia wstecz i inicjator rozłamu w związku lekarzy, który pierwszy wysunął koncepcję o niemożliwości współpracy lekarzy chrześcijańskich i żydowskich.

I oto nad grobem b. p. dr. Prechnera dr. Skusiewicz wygłosił przemówienie, w którym, zapominając o pochodzeniu Zmarłego, podkreślił, jak dobrym i prawnym Polakiem był b. p. dr. Prechner, jak wielkie były zasługi Zmarłego dla medycyny polskiej i dla Polski, jak dobrym był obywatelem kraju i t. d.

Fakt ten komentarzy zupełnie nie wymaga. (d)

Przy drzwiach zamkniętych

monterzy elektrowni demonstrowali sądowi sposoby bezpłatnego korzystania z prądu

W grudniu ub. roku elektrownia łódzka została powiadomiona, że niejaki Józef Radwański dokonywał systematycznej kradzieży prądu elektrycznego, za pomocą specjalnej instalacji. Przeprowadzona u Radwańskiego kontrola ujawniła istotnie istnienie specjalnego urządzenia, które pozwalało mu korzystać z prądu w ten sposób, że licznik nie wskazywał ilości konsumowanej energii. Radwański został skazany przez sąd grodzki na 6 miesięcy więzienia.

Odwolał się on od tego wyroku do sądu okręgowego, który rozpoznał sprawę tę wczoraj. Ciekawym

szczegółem było, iż sprawa toczyła się częściowo przy drzwiach zamkniętych. Monterzy elektrowni bowiem demonstrowali sądowi na specjalnych przrządach, na czym polegało przestępstwo Radwańskiego, a nadto demonstrowali liczne sposoby korzystania z prądu w ten sposób, by licznik nie wskazywał. Sąd zarządził zamknięcie drzwi z tego względu, by nikt nie mógł wykorzystać demonstracji monterów i uprawiać podobny proceder.

W rezultacie sąd wyrok I instancji zatwierdził, uzupełniając go jeszcze grzywną w wysokości 50 złotych. (t)

„Ślepy Maks” prosi o przedterminowe zwolnienie

Ma on jeszcze do odsiedzenia przeszło rok

Głośna była w swoim czasie sprawa Maksa Bornsteina, znanego w świecie podziemnym pod nazwą „Ślepego Maksa”. W roku 1934 skazany został on na 5 lat więzienia za uprawianie wymuszania i teroru.

Ślepy Maks był postacią bardzo popularną w Łodzi. W świecie przestępczym piastował on stanowisko wiceprezesa t. zw. „dintojry”. Był on również przewodniczącym komisji dla rozstrzygnięcia zatargów pomiędzy poszczególnymi bandami.

Niezależnie od tego wprowadził on w Łodzi biuro inkasowania należności. Podejmował się on egzekwowania należności od tych dłużników, od których na drodze sądowej nie można było nic otrzymać, czy dlatego, że pretensje były sporne, czy też dlatego, że stan materialny dłużnika nie zezwalał na zarządzenie egzekucji. W stosunku do

tych osób „Ślepy Maks” uprawiał najstraszniejszy terror, co doprowadziło w końcu do rozprawy sądowej i skazaniu „bohatera” podziemnej Łodzi.

Kilkakrotnie „Ślepy Maks” starał się o przedterminowe zwolnienie z więzienia, za każdym razem bezskutecznie.

Obecnie, jak się dowiadujemy, do sądu wpłynęło ponownie podanie „Ślepego Maksa”, który, powołując się na swe nienaganne sprawowanie się w więzieniu oraz wskazując, że będzie znajdował się na utrzymaniu i pod opieką swego brata, Dawida Bornsteina, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Staro-Sikawskiej 18, prosi o zwolnienie z więzienia.

Podanie to będzie rozpatrywane przed sąd w dniach najbliższych. Nadmienić należy, że kara, wymierzona Bornsteinowi, kończy się w październiku 1939 roku. (d)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 20 lipca 1938 r.

Przeciw obniżeniu cen przędzy baw.

Uchwała Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej

Dnia 18 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, na którym była omawiana sprawa żądanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu obniżenia cen przędzy bawełnianej o 10 proc.

Walne zebranie, po zaznajomieniu

Węści gospodarcze

ROOSEVELT PODTRZYMUJE CENY ZBOŻA.

Jak wynika z ostatnich szacunków amerykańskiego ministerstwa rolnictwa, tegoroczny zbiór zboża w Stanach Zjednoczonych będzie rekordowy i przeciętny eksport z U.S.A. przekroczy okragło 967 mln. buszli.

Ażby zapobiec katastrofalnej niżce cen na rynku zbożowym, rząd amerykański uchwalił udzielenie pożyczek dla farmerów w wysokości 100 mln. dolarów celem podtrzymania cen. Farmerzy, którym udzielona będzie pożyczka, zobowiążą się nie sprzedawać całkowitych zapasów zboża. Za każdy sprzedany buszli zboża farmerzy otrzymają premię w wysokości od 57 do 60 cent.

OZYWIONE OBROTÓW ZŁOTEM W LONDYNIE.

W ostatnich dniach przywieziono do Wielkiej Brytanii złota na 2.690.628 funtów szterlingów, z czego przypada na Południową Afrykę 1.468.157 funtów, oraz na Belgię 1.180.719 £.

Równocześnie wywieziono z Anglii złota na sumę 1.866.072 funtów, z czego złoto wartości 1.101.368 £. poszło do Stanów Zjednoczonych, oraz za 504.310 funtów do Szwajcarii.

EKSPORT WINOGRON Z BULGARII.

Według ostatnich obliczeń, Bulgaria będzie mogła wywieźć 12.000 wagonów winogron, które eksportować będzie do Niemiec, Anglii, Czechosławacji, Polski i krajów skandynawskich.

REKORDOWE ZBIORY W RUMUNII.

W Rumunii spodziewają się, że tegoroczne zbiory pszenicy będą wyjątkowo pomyślne. Wprawdzie nie można jeszcze ustalić dokładnie cyfr, dotyczących zbiorów, jednak jest już pewne, że zbiór pszenicy wyniesie ponad 400.000 wagonów, z czego blisko 150.000 wagonów przeznaczonych jest na eksport.

POCHODZENIE TOWARÓW IMPORTOWANYCH DO ANGLII.

Z dniem 23 września r. b. obowiązującej zaczyna w Anglii zarządzenia w sprawie oznaczenia kraju pochodzenia przy imporcie do Wielkiej Brytanii szeregu artykułów włókienniczych. Zarządzenia te dotyczą pasków, wstążek do kapełusz, wstążek do gorsetów, szelek, podwiązek, monogramów, taśm, sznurów, frezeli, obić wszelkiego rodzaju i t. d.

Handel zagraniczny Rzeszy

Opublikowany ostatnio bilans handlu zagranicznego Rzeszy za czerwiec r. b. wykazuje ponownie ujemne saldo w wysokości 26 mln. RM. Jednocześnie zaznaczyć się spadek obrotów, a mianowicie po stronie przywozu z 455 mln. RM. w maju do 429 mln. RM. w czerwcu r. b., po stronie zaś wywozu z 427 mln. RM. do 403 mln. RM.

Półroczny bilans handlowy Rzeszy wykazuje ujemne saldo w wysokości 104 mln. RM. Import wyniósł 2.705 mln. RM., eksport zaś—2.602 mln. RM. Zaznaczyć należy, że w 1937 r. saldo obrotów handlowych było dla Niemiec dodatnie i wynosiło 443 mln. RM. Liczby powyższe dotyczą wyłącznie handlu zagranicznego Rzeszy w jej granicach przed Anshlussem.

Drzewo sowieckie dla tartaków kłajpedzkich

„20 Amzius“ donosi, że w związku z umową zawartą między kłajpedzkim Syndykatem drzewnym a Z. S. R. R. o dostawę do tartaków kłajpedzkich 60 tys. mtr. sześć. drzewa, w dniach najbliższych zawinie do portu kłajpedzkiego statek „Pinnau“ z pierwszym ładunkiem 1.600 mtr. sześć. drzewa sowieckiego.

się z treścią pisma Ministerstwa, stwierdziło, że podejmowanie uchwał w sprawie cen przędzy, w myśl przepisów statutu, nie należy do kompetencji Zrzeszenia, a zatem i walnego zgromadzenia.

Walne zebranie uznało poza tym, że wyliczenia Instytutu Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen, które były powodem zarządzeń Ministerstwa Przemysłu i Handlu, są mylne. Wobec tego uznano za konieczne sprostowanie prze-

śleń i informacji, które były powodem zarządzenia znacznej niżki cen przędzy przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. W wyniku obrad walne zgromadzenie powzięło następującą uchwałę:

„Polecić zarządowi Zrzeszenia podjęcie niezbędnych kroków, celem poinformowania sfer młarodajnych o normalnej zyskowności przemysłu przedziałniczego i sprostowania rozpowszechnionych w tym przedmiocie mylnych zasad“.

Łódź traci kontakt z zagranicą

Obroty z zagranicznymi firmami surowcowymi znacznie się zmniejszyły

Komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu o niezredukowaniu przydziałów bawełny i odpadków uspokoił nieco atmosferę na rynku i spowodował pewne odprężenie.

Najcharakterystyczniejszym objawem, zanotowanym ostatnio na rynku surowcowym w Łodzi jest zmniejszenie obrotów pomiędzy Łodzią a rynkami surowcowymi zagranicznymi. Zdaniem sfer zainteresowanych, w stosunku do roku ubiegłego obroty Łodzi z zagranicą zmniejszyły się o 70 procent. Zagraniczne firmy surowcowe przestały się interesować rynkiem łódzkim w sensie nowych stosunków handlowych. Nie przysyłają bowiem prospektów, nie zgłaszają ofert. Kontakt zagranicznych domów surowcowych z rynkiem łódzkim wyraża się tylko w formie monito-

wania o zapłatę zaległych wierzytelności, przyczym w tej dziedzinie nastąpiło pewne zaostrzenie stosunków. W ostatnich tygodniach firmy zagraniczne przez swoich przedstawicieli w Łodzi i bezpośrednio kilkakrotnie zwracały się do łódzkich importerów z żądaniem natychmiastowej zapłaty należności.

Sfery importerów podkreślają, że rozluźnienie stosunków z zagranicą na odcinku surowcowym ma jakoby następujące powody: 1) niepewną sytuację na rynkach zagranicznych, 2) niepomyślny sezon letni we włókiennictwie, na skutek którego wielu solidnych odbiorców nie mogło wywiązać się ze swych zobowiązań, 3) niemożność zawierania transakcji t. zw. „szluso-wych“, t. j. na dłuższe terminy z góry i t. d.

Rozporządzenie o wywozie masła

ukazało się we wczorajszym „Dzienniku Ustaw“

W „Dzienniku Ustaw“ nr. 49 z dnia 19-go b. m. ogłoszono rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych, wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu o wywozie masła za granicę.

Według rozporządzenia, do wywozu za granicę dopuszcza się naturalne masło krowie, wytworzone w zakładach mleczarskich, wpisanych do prowadzonych przez izby rolnicze rejestrów zakładów mleczarskich wywozowych, jeżeli jego jakość i opakowanie odpowiada wymaganiom w rozporządzeniu.

Rejestry zakładów mleczarskich wywozowych dzielą się na dwie części.

Do części I mogą być wpisane zakła-

dy mleczarskie, które co najmniej w ciągu roku zgłoszeniem do rejestru wytwarzały stale powyżej 52 kg. masła dziennie, lub które co najmniej w ciągu dwóch tygodni przed zgłoszeniem wytwarzały stale powyżej: 208 kg. masła dziennie, jeżeli zgłoszenie nastąpiło w czasie od 15 października do 14 maja.

Do części II mogą być wpisane takie spośród zakładów, które ponadto stosują pasteryzację do +86°C oraz czyste kultury.

Nie mogą być wpisane do rejestru zakładów mleczarskich wywozowych te zakłady, które nie są wpisane do rejestrów zakładów mleczarskich.

Otwarcie Targów Futrzarskich w Wilnie

nastąpi w dniu dzisiejszym

Wilno, 19 lipca.

Dziś, 20 lipca, nastąpi otwarcie IV Targów Międzynarodowych Futrzarskich w Wilnie.

Program uroczystego otwarcia przewiduje zebranie w Izbie Przem.-Handl. a następnie przeciecie wstęgi i zwidza nie Targów (przy ul. Holendernia).

Jak wiadomo, w tym roku wobec niewykończenia lokalu targowego, Targi urządzone zostały w Szkole Technicznej.

Na Targach reprezentowane są: przemysł futrzarski i handel hurtowy, importowy i eksportowy. Udział bierze przeszło 100 firm.

Estońsko-Łotewskie rokowania o nowy traktat handlowy

Przybył do Rygi minister gospodarstwa narodowego Estonii p. Sepp, celem kontynuowania rokowań handlowych. Jak wiadomo, rozmowy na ten temat były już wielokrotnie wszczynane dotychczas jednak nie udało się uzgodnić poglądów obu państw i sprawa nowej umowy wciąż jest w zawieszeniu. Obroty handlowe odbywały się na podstawie prowizorycznie przedłużonej umowy z 1928 r. przy czym są niewielkie.

W roku ubiegłym Łotwa wywoziła

do Estonii towarów za 2 mln. latów, importowała zaś za 1,4 mln. latów. Należy zaznaczyć, że w latach poprzednich łotewsko-estońskie obroty handlowe były znacznie większe. Głównymi produktami wymiany są: z Łotwy — cukier i manufaktura, z Estonii zaś produkty bitumiczne. Z okazji tej wizyty prasa łotewska wyraża nadzieję, że uda się wreszcie dojść do definitywnego porozumienia.

Giełda pieniężna

Warszawa, 19 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej tendencja dla dewiz przeważnie słabsza. Obroty male. Notowano: Amsterdam 292, Berlin 212.54, Helsingfors 11.55, Londyn 26.13, Mediolan 27.96, Montreal 5.28.18, Nowy Jork 5.30.88, Nowy Jork kabel 5.31, Oslo 131.25, Paryż 14.71, Praga 18.39, Sztokholm 134.85, Zurych 121.60, Bank Polski płać za: dolary amerykańskie 5.28, kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 291, franki francuskie 14.51, franki szwajcarskie 121.10, belgi belgijskie 89.65, funty angielskie 26.04, funty palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 12, duńskie 116.05, norweskie 130.60, szwedzkie 134.20, liry włoskie 22.50, marki fińskie 11.30, marki niemieckie 75, niemieckie srebrne 97.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja nieco mocniejsza. Obroty na ogół male. Notowano: Bank Polski 126, Węgieł 31.50, Lilpopy 83.50—84, Ostrowiec 58.25, Żyrardów 56, Haberbusch 48.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. poź. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 83—83.38, seria 92.50—92.75, II em. 82.13—82.25, seria 91—90.75, 4 proc. dolarowa 41.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 67.50, 4 proc. konsol. 67.75—68, 5 proc. konwers. 70.50, 4 i pół proc. ziemskie 64.75, 4 proc. ziemskie 56, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L“ 64, 4 i pół proc. ziemskie lwowskie 64.50, 5 proc. Warszawy stare 81.50—81, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 74.75—74.25—74.50, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 66.25, 5 proc. Radomia z 1933 r. 62.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziem ska odcinki po 1000 zł, 53.50—53, po 500 zł, 60, po 100 zł, 70.50—70.25, Rudzki 10 w placeniu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.75—41.50, poź. inwestycyjna I-sza emisja 83.50—83.25, poź. wewnętrzna 67.50—67.25, poź. inwestycyjna II-ga emisja 82.75—82.50, poź. konsolidacyjna 67.75—67.50, Bank Polski 127.00—126.00. — Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁÓDZI

Pszenica jednolita 27.50—28.00, pszenica zbierana 27.25—27.50, żyto I stand. 21.00—21.25, owies jednolity 20.00—20.25, owies jednolity II, 19.50—19.75, łubin niebieski 17.50—18.50, łubin żółty 19.50—20.50, rzepak ozimy 46.50—47.50, otręby żytnie 12.00—12.25, makuchy rzepakowe II 13.50—14.00, mąka żytnia wszystkie gatunki minus 50. Ogólny obrót 756. Tendencja na zboże chwiejna, na resztę — spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 19 lipca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
30/0 Inw. I. em.	83.38	83.38	81.50	67.50
4 1/2 0/0 Wewn.	67.50	67.38	65.25	53.63
50/0 Konwers.	70.50	70.75	70.25	59.25
Dolarówka	41.50	41.75		38.75
4 1/2 L. Ziem.	64.75	65—	64.38	55.50
50/0 L. Warsz. 1933	74.75	75.50	73.75	59.75
50/0 L. Łódz. 1933	66.25	67.75	66—	
Bank Polski	126—	126.00	119.50	101.50
Lilpop	83.50	82.50	74—	
Żyrardów	56.00	56.00	48—	41.00

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 18-go lipca 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.72, sierpień 8.58, wrzesień 8.60, październik 8.62—63, listopad 8.66, grudzień 8.70, styczeń 8.71, luty 8.73, marzec 8.76, kwiecień 8.78, maj 8.80.

NEW ORLEAN: Loco 8.75, październik 8.70, grudzień 8.80, styczeń 8.80, marzec 8.86, maj 8.89, lipiec 8.91—94.

LIVERPOOL: Loco 4.91, lipiec 4.67, sierpień 4.70, wrzesień 4.73, październik 4.75, listopad 4.77, grudzień 4.80, styczeń 4.82, luty 4.84, marzec 4.87, kwiecień 4.88, maj 4.90, czerwiec 4.91.

Giza: Loco 7.29, lipiec 6.79, wrzesień 6.81, październik 6.64, listopad 6.64, styczeń 6.82, marzec 6.91, maj 6.91.

Egipska: Loco 7.74. Upper: Loco 5.99, lipiec 5.86, wrzesień 5.86, październik 5.84, listopad 5.84, styczeń 5.86, marzec 5.89, maj 5.93.

BREMA: Loco 10.44, październik 9.93, grudzień 10.09, styczeń 10.23, marzec 10.37, maj 10.45.

ALEXANDRIA Sakell: Lipiec 12.29, listopad 12.22.

Giza: Lipiec 12.63, listopad 12.73, styczeń 12.68.

Ashmouni: Sierpień 10.11, październik 10.20, grudzień 10.20, luty 10.25.

Po zgonie królowej Marii rumuńskiej

Pana Prezidenta Rzplitej reprezentować będzie na pogrzebie wicemin. Szembek

BUKARESZT, 19 lipca.

(PAT) Dziś rano przybyli do Sinaia specjalnym pociągiem członkowie rządu, którzy niezwłocznie udali się do zamku, gdzie złożyli królowi kondoleniec.

Następnie członkowie rządu złożyli wieniec na trumnie zmarłej królowej. Przed katafalkiem nabożeństwo żałobne odprawił patriarcha Miron w obecności króla, wielkiego wojewody Mihała, księżniczki Elżbiety, członków rządu, władz itd. Po nabożeństwie trumna została przewieziona do zamku Pelesk.

BUKARESZT, 19 lipca.

(PAT) Dziś nastąpi otwarcie testamentu, spisane przez królową Marię w roku 1933. Jak twierdzą, królowa Maria wyraziła w testamencie życzenie, aby serce jej zostało pochowane w jej ulubionym miejscu pobytu, w Nalczyku na brzegu Czarnego Morza.

Przy trumnie zmarłej królowej straż honorową pełni 12 oficerów pułku kawalerii, którego królowa Maria była szefem.

Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez królową Marię w testamencie, żałoba ma być utrzymana w kolorze fioletów kardynalskich.

Ustawa rolnicza uchwalona przez komisję sejmową

Warszawa, 19 lipca.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji specjalnej sejmiku prowadzono dalszą debatę nad projektem ustawy „o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych”.

W dyskusji zabierał również głos wicepremier Kwiatkowski.

Dwaj posłowie łódzcy, a mianowicie: poseł Waszkiewicz oraz poseł Mińberg, wypowiedzieli się przeciw ustawie, która ciężar opodatkowania przerzuca na warstwy najbiedniejsze.

Projekt ustawy z poprawkami uchwalono. Ustawa wejdzie wkrótce pod obrady plenum sejmiku.

Lekarz łódzki ofiara katastrofy samochodowej

Dr. Tenenbaum lekko ranny

WARSZAWA, 19 lipca.

Dzisiaj w południe na szosie poznajskiej, we wsi Moźne, gminy Blizne samochód prywatny nr. 47.944 prowadzony przez dr. Tenenbauma z Łodzi, zamknął się. Piotrkowski 109 zderzył się z wozem nalożonym z piaskiem, powożonym przez Jana Buchardta ze wsi Chrzanów.

Wskutek zderzenia przód samochodu

został straskany. Dr. Tenenbaum odniósł kilka ran ciętych odłamkami rozbitego szkła, wóz rozbity, koń ranny.

Przyczyną katastrofy był rowerzysta, jadący środkiem szosy w przeciwnym kierunku. Dr. Tenenbaum, chcąc uniknąć przejechania rowerzysty skręcił tak niefortunnie, iż zderzył się z wozem. Rowerzysta korzystając z zamieszania zbiegł.

Charakterystyczny epizod... „kupiecki”

Sąd skazał Józefa Marchwickiego

na 6 mies. aresztu za stosowanie swoistej etyki w handlu

Przed sądem gródzkim toczyła się wczoraj charakterystyczna sprawa z oskarżenia właściciela fabryki wód gazowych Gomulińskiego przeciwko inwalidzie wojennemu, członkowi Stronnictwa Narodowego, Józefowi Marchwickiemu.

Gomuliński, właściciel fabryki „Źródło”, ma w wielu punktach miasta własne kioski z wodą sodową i napojami orzeźwiającymi. Kioski te ustawił on w ten sposób, że zawiera umowy z inwalidami wojennymi, wydajemy na ich nazwisko koncesję i płaci im odpowiednią pensję za prowadzenie i dozowanie kiosku.

M. inn. zawarł on umowę z niejakim Marchwickim. Wyjednał dla niego koncesję na kiosk przy ul. Piotrkowskiej 102. Wpłacił mu a conto jego pracy 200 złotych. A gdy kiosk był już wybudowany i rozpoczął funkcjonować, po

kilku dniach Marchwicki usunął z niego napis firmowy „Źródło”, nie przyjął wody sodowej, lecz zaczął sprzedawać wyroby firmy Juraszek.

Gomuliński pociągnął Marchwickiego do odpowiedzialności sądowej. Na rozprawie Marchwicki złożył bardzo charakterystyczne oświadczenie, dobitnie ilustrujące etykę... endecką:

To prawda, że Gomuliński wybudował kiosk i dał mi 200 złotych, ale to Żyd. Wobec tego wyrzuciłem jego firmę i zacząłem handlować wyrobami firmy chrześcijańskiej.

Sąd skazał Marchwickiego za samowolne usunięcie wywieszki firmowej i sprzedaż wyrobów konkurencyjnej firmy na 6 miesięcy bezwzględnej aresztu, a niezależnie od tego postanowił przekazać akta sprawy do prokuratury, celem pociągnięcia Marchwickiego do odpowiedzialności za oszustwo. (t).

WARSZAWA, 19 lipca.

(PAT) Z polecenia Pana Prezidenta Rzeczypospolitej pan minister Szembek, podsekretarz stanu w min. spr. zagranicznych, będzie reprezentować Pana Prezidenta w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na uroczystościach pogrzebowych królowej Marii Rumuńskiej.

30 adwokatów w procesie Wańkowicza

15 będzie go bronić, a 15 oskarżać

Warszawa, 30 lipca.

Donosiliśmy już o wpłynięciu skargi przeciwko Melchiorowi Wańkowiczowi o zniesławienie, wniesionej przez 11 adwokatów występujących w sprawie doc. Cywińskiego.

Skargę przeciwko Wańkowiczowi popierać będzie 15 adwokatów.

W obronie Wańkowicza występuje również 15 adwokatów. Są to najwybitniejsi przedstawiciele ugrupowania de-

mokratycznego z pośród członków pałstry z Warszawy i Wilna.

W ten sposób w procesie Wańkowicza, który znajdzie się na wokandzie w końcu sierpnia, wystąpi nienotowana dotychczas w żadnym procesie ilość adwokatów.

Do sprawy Wańkowicza nie będą powołani żaden świadek. Jedynym dowodem będzie broszura napisana przez Melchiora Wańkowicza.

Dezercja z armii niemieckiej

z powodu trudności aprowizacyjnych

PRAGA, 19 lipca.

Donoszą tu o masowej dezercji żołnierzy niemieckich, przekraczających granicę zachodnią z Niemiec.

Trzej żołnierze - dezercerzy spędzili jedną z ostatnich nocy w Bernezrejt, dokąd zostali sprowadzeni z Tachau.

Żołnierze ci zeznali, że pełnili służbę w 3 pułku strzeleckim w Grafenwehr, przydzielonym do 13 okręgu korpusu w Norymberdze. W dn. 5 lipca miała tam wybuchnąć rewolta, wywołana trudnościami aprowizacyjnymi.

Większa część zręwolnowanych żołnierzy została aresztowana i odstawiona do obozu koncentracyjnego w Dachau. Niektórym udało się jednak zbiec,

wśród nich trzem, przesłuchanym w Tachau. Przekroczyli oni granicę w pełnym rynsztunku. Jeden z nich jest aspirantem oficerskim.

Następnego dnia przybyli na ziemię czeska dalsi uciekinierzy z Grafenwehr, a mianowicie żołnierze 19 pułku artylerii polowej i drugiego bawarskiego pułku żandarmerii. Żołnierze ci zostali podczas przekraczania granicy fałszywie skierowani, wobec czego kilkakrotnie błądzili, nim znaleźli się we właściwym miejscu.

Po przesłuchaniu przez władze miejscowe dezercerzy niemieccy zostali niezwłocznie przekazani władzom wojskowym.

Skład delegacji brytyjskiej

na wrześniowej sesji zgromadzenia Ligi Narodów

Londyn, 19 lipca.

(PAT) Ogłoszony został skład dele-

gacji rządu brytyjskiego na wrześniową sesję zgromadzenia Ligi Narodów.

Na czele delegacji, jako główny delegat stoi minister spraw zagranicznych lord Halifax. Poza tym członkami w charakterze delegatów są: minister lord strażnicy pieczęci Earl de la Warr oraz parlamentarny podsekretarz stanu w kancelarstwie skarbu Wallace.

Zastępcami delegatów są: parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagr. Butler, parlamentarny podsekretarz stanu zdrowia Bernays, posłanka konserwatywna do Izby Gmin Ward i doradca prawny Foreign Office sir William Mallin.

Suder
SUDORYN
ZAP. KOWALSKI
usuwa
nadykalnie
POT: WON



Traktat pokojowy między Boliwią a Paragwajem

Buenos Aires, 19 lipca.

(PAT) Ogłoszono tu, że w czwartek nastąpi uroczyste podpisanie traktatu pokojowego i paktu przyjaźni oraz układu delimitacyjnego pomiędzy Paragwajem i Boliwią.

Tajemnicza łódź podwodna na wodach fińskich

Helsinki, 19 lipca.

(PAT) Dziennik „Uusi Suomi” donosi, że wczoraj na wodach fińskich, niedaleko Heisingforsu zauważono nieznaną łódź podwodną, która dłuższy czas pływała wzdłuż wybrzeży.

Fińskie władze graniczne wszczęły w tej sprawie śledztwo.

Nowe fabryki samolotów w Anglii

Londyn, 19 lipca.

(PAT) W miejscowości Coventry powstanie nowa fabryka samolotów firmy Standard-Motor-Company.

Prócz tego, udzieliło min. lotnictwa zezwolenia na utworzenie nowej wytwórni samolotów w Bristolu.



Nordycki typ dziewczyny okazał się... Żydówką

W sali Towarzystwa Sztuk Pięknych w Mannheim jest wystawiony portret młodej dziewczyny malarza Corota.

Wielu oficjalnych przedstawicieli nie tylko sztuki, ale i reżimu hitlerowskiego w Niemczech, publicznie wyrażała swój zachwyt tym obrazem. Wychojący z Mannheim dziennik „Ilacken Kreuzbanner”, omawiając to dzieło, podkreślił „niezwykłe nordyckie imponowanie” oraz oszałamiający germański wdzięk” płynące z tego obrazu.

Podobny całkiem portret pędzla Corota, wisi w galerii Louvre'u. Moreau Nelaton udało się obecnie odszukać model tego obrazu — jest nim, nosząca te wszystkie cechy „nordyckie” — Żydówka francuska, Berta Goldschmidt.

Co go zniechęcało..

P. Walter Lippmann, znakomity ekonomista amerykański, bawi w Paryżu, gdzie jest przyjmowany bardzo gościnnie, bowiem w tej chwili obserwuje on zacieśnienie stosunków francusko-amerykańskich. Widocznie przyjęcie i przemówienie ma już za sobą, bo opowiadał w klubie amerykańskim następującą anegdotę:

— Za czasów rzymskich rzucono w cyrku otiarę lwu. Oczekiwano krwawego widowiska. Lew istotnie zbliżył się do człowieka, ale ten szepnął mu coś do ucha. Wówczas lew skrzywił się i odszedł, poczym położył się w kącie cyrku, z miną mocno znudzona.

Cezar przywołał do siebie niedosłego męczennika.

— Daruję ci życie, jeżeli przyznasz się, coś powiedziałeś lwu.

— Powiedziałem mu: „Uważaj! Po jedzeniu będziesz musiał wygłosić mowę!”

Za oszustwo matrymonialne

sąd skazał Goldbluma na 6 miesięcy więzienia

Na ławie oskarżonych zasiadł wczoraj kaliszczanin, Leon Goldblum, pod zarzutem dokonania oszustwa matrymonialnego.

Jak wynikało z aktu oskarżenia, Goldblum poznał przed kilku miesiącami w Kaliszu zamożną łódziankę, Celinę Birnbaum. Oświadczył się jej i został przyjęty. Bezpośrednio po tym oboje przyjechali do Łodzi, gdzie Goldblum miał założyć sklep.

W kilka dni po przybyciu do Łodzi Goldblum oświadczył, że znalazł odpowiedni lokal i potrzebuje obecnie pewną kwotę na opłacenie komornego i zakup towarów. Otrzymał od swej narze-

zonej a conto 1000 złotych. Od tej chwili przepadł jak kamień w wodę.

W początkach czerwca Birnbaumówna znalazła go na Wiśniowej Górze jako narzeczonego innej niewiasty. Złożyła więc skargę do urzędu prokuratorskiego.

Na rozprawie wczorajszej Goldblum z całym spokojem opowiadał, że pierwsza narzeczoną znudziła mu się i nie uważał, że za 1000 złotych obowiązany jest ożenić się z kobietą, która mu się nie podoba.

Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia. (t)

Dr. KLINGER
Spec. chor. wenerycznych,
seksualnych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul.
PRZEJAZD 17 132-28
Przyjm. od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Dr. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skór-
nych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

DR. MED.
M. Wolfson
CHOR. WEWNĘTRZNE
POWRÓCIŁ
Narutowicza 2

DR. MED.
Niewiażski
Spec. chor. wenerycznych, skórnych
i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9,
w niedziele i święta 9-12.

DR.
Jerzy Gotlib
CHOR. WEWNĘTRZNE
SPEC. SERCA
przeprowadził się na ul.
Legionów 25a tel. 260-72
Od 5-7 pp.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
front, i piętro
NAWROT 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 8-9.30 rano
i od 5.30-9 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w pol.

Dr. BRAUN
Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych, wenerycznych
i seksualnych
przyjmuje od 8-1 i od 5-9 wiecz.
w niedz. i święta od 9-1.

Dr. HELLER
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8-11 i od 4-8
w niedziele i święta 10-1.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.
Ignacy Margolis
OKULISTA
przeprowadził się na ul.
A. Kościuszki 52 tel. 165-17
godz. przyjęć 11-2, 5-7

BILANS SUROWY Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi

STAN CZYNNY	W DNIU 30 CZERWCA 1938.	STAN BIERNY
1. Kasa i sumy do dyspoz. 1.140.515,81		1. Kapitał zakładowy 2.520.000,—
2. Waluty zagraniczne 81.222,12		2. Kapitały rezerwowe 1.260.000,—
3. Papiery wartościowe 313.461,24		3. Fundusz amortyzac. nieruchomości 68.889,64
4. Pap. wart. ustaw. kapitał zapasowy 643.866,66		4. Wkłady 11.681.497,61
5. Udziały konsorcjalne 225.000,—		5. Rachunki bieżące 6.257.872,48
6. Banki krajowe 206.649,66		6. Różne natychm. płatne zobowiązania 301.000,10
7. Banki zagraniczne 287.857,23		7. Banki krajowe 274.875,25
8. Dyskonto 18.074.691,90		8. Banki zagraniczne 227.838,52
9. Protesty 26.126,53		9. Redyskonto weksli 2.976.813,73
10. Kredyty w rachunkach bieżących 4.265.281,25		10. Różne rachunki 50.565,83
11. Pożyczki terminowe 1.102.435,53		11. Zyski z lat ubiegłych 698.362,18
12. Nieruchomości 330.538,82		12. Oddziały 464.880,14
13. Różne rachunki 61.746,13		13. R-ki wynikowe r. b. 1.533.087,77
14. Oddziały 694.324,16		
15. R-ki wynikowe r. b. 861.966,21		
Suma bilansowa 28.315.683,25		Suma bilansowa 28.315.683,25
1. Dłużnicy z tyt. gwarancji 5.064.771,49		1. Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancji 5.064.771,49
2. Inkaso 3.444.562,57		2. Różni za inkaso 3.444.562,57



Dwa pokoje

umeblowane z telefonem i wygodami
do odnalezienia razem lub osobno ul.
Piotrkowska Nr. 51. Lekarz-dentysta

Fabryka napoi gazowych

dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa

TEL. 190-48
R. FRIEDWALD

PILSUDSKIEGO 69.



Obejmę posadę

magazyniera, inkasenta itp. Jestem
dobrze zaprowadzony w przemyśle i
kupiectwie. Poważne referencje. Na
żądanie kaucja. — Oferty do Admin.
Republiki sub: „Pracowity”.

Do akt. Nr. Km. 2004/37

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie
art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu
3-go sierpnia 1938 roku o godzinie 11
w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 7
odbędzie się publiczna licytacja rucho-
mości, a mianowicie: mebli radioapa-
ratu, dywanów, maszyny do szycia,
maszyny do pisania, kryształów, ży-
randoli i t. p., oszacowanych na łączną
sumę zł. 3240,—, które można oglą-
dać w dniu licytacji w miejscu sprze-
dazy, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 lipca 1938 r.

KOMORNIK: (—) M. Lipiński.
Sprawa B. Kozielskiego p-ko P.
Missali.

KINO EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10.

Dzisiaj premiera

TYTAN EKRANU

Harry Baur

w filmie wielkich namietności p. t.



Kapitan Mollenard

Reż. R. Siódma

W pozost. rolach: ALBERT PREJEAN

oraz DALTO

(jeden z „Towarzyszy Broni”)

Reprezentacyjne dzieło

kinematografii francuskiej

Do akt. Nr. Km. 931/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie
art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu
3-go sierpnia 1938 roku o godzinie 13
w Łodzi przy ulicy Leszno Nr. 41
odbędzie się publiczna licytacja rucho-
mości a mianowicie: 2 maszyn do wy-
robu watliny, oszacowanych na łącz-
ną sumę zł. 4000,—, które można oglą-
dać w dniu licytacji w miejscu sprze-
dazy, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 lipca 1938 r.

KOMORNIK: (—) M. Lipiński.

Sprawa f. „Welpol” p-ko firmie

„Łofawa”.

Lokale

GARSONIERA wykwalifikowana
dla solidnego pana od 1-go sierpnia do
odnalezienia. Oferty sub: „Garsoniera”
do Adm. „Republiki”.

Asfalty Podwórzowe

Nawierzchnie asfaltowe w podwórzach wykonuje solidnie i punktualnie

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Drogowych

P. R. A. D. WARSZAWA

ul. Zwrotnicza 6, tel. 641-51

Informacje w Łodzi telefony: 124-42, 223-86 i 229-25

Asfalty, betony, bruki wykonywa solidnie A. ZYSK egzystująca

WARSZAWSKA firma od 1900 roku.

Wiadomość: Łódź, CEGIELNIANA 4 Tel. 100-57

Asfalty, betony, bruki wykonywa solidnie A. ZYSK egzystująca

WARSZAWSKA firma od 1900 roku.

Wiadomość: Łódź, CEGIELNIANA 4 Tel. 100-57

Matki PLUSKWI

Zapisuje się do

„Kropki Mleka”

wytypisz bezprowalnie tylko świecą dezynfekcyjną „Fu-

migatore - Cimex” Przeprowadzamy dezynfekcję miesz-

kań pod gwarancją zaszła B. G. W. Zgłoszenia

„ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY”

Łódź, Al. I Maja 4, tel. 222-60

DO WYNAJĘCIA zaraz pojedyncze

pokoje i suteryna na sklep. Sienkiewi-

czka 67. Sprzedam place Katna 5.

POSZUKUJE 3 pokoi z kuchnią i wy-

godami w centrum miasta, w b. czy-

stym domu. Oferty L. F.

SZAFKA oszklona sklepowa w b. dob-

rym stanie b. tanio do sprzedania.

Tel. 269-56.

LEKARZ poszukuje mieszkania 5-6-

pokołowego w centrum miasta. Oferty

sub: „R. R.”.

Kupno i sprzedaż

DYNAMO 18 K. V. 120-150 volt 900

obrotów do sprzedania. Oferty sub:

„Dynamo 18”.

Z POWODU likwidacji mieszkania

do sprzedania pokój stołowy, lampy

radio itd. Piotrkowska 93 m. 14, od

10 do 1 i od 3 do 8.

KUPIE garderobę używaną. Oferty z

ceną do Administracji sub: „H. V.”.

Posady

ZASTĘPSTWO w charakterze buchal-

tera lub biuralisty, na pół dnia lub go-

dziny, na miesiąc sierpień, obejmie

Łaskawe zgłoszenia sub: „25”.

SZOFR-mechanik z długoletnią prak-

tyką lub maszynista do parowych ma-

szyn szuka pracy. Oferty sub: „Przy-

jezdny”.

POSZUKIWANE cerowaczki i kettarki

do pończoch z naturalnego jedwabiu z

jednolitych maszyn. Tylko kwalifiko-

wane i pierwszorządne sity. Zgłosze-

nia do fabryk pończoch „Silva” w Ło-

dzi przy ul. A. Kościuszki Nr. 90.

POSZUKUJE posady inkasenta, dobra

prezentacja i referencje. Zgl. pod „A.

R.” Adm. Republiki.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany

nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a. front

zastać od 4-8 no pol.

75. GR. LEKCJA francuskiego. Dyploma-

nowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Poludniowa 20. m. 20 I-sza lewa of. parter

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2-3.

Rozmaite

UNIEWAŻNIAM weksel na 99 zł. 20 gr. z wystawienia Stanisława Szachtera, Mszana Dolna, na zlecenie R. Grubner, pl. 15. 8. 38 r. Żelowska Spółka Włókiennicza, Łódź, Piotrkowska 81.

ZGUBIONO weksel zł. 30 wystawca Radoszycki, Lutomska 30, który u-nieważniam, zwrócić za wynagrodzeniem: Cwaig, Pomorska 67.

Zagubione dokumenty

RAJZLA Żółtowska zgubiła kwit Nr. 297528, wyd. przez Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe „Lombard” Sp. Akc.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 16-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 190-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 260 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opłowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.